

www.pb.pl

Puls Biznesu

PulsDnia

Empik wyciąga rękę do twórców

Platforma do samodzielnego wydawania książek, która właśnie wystartowała, nie będzie kluczowym źródłem przychodów grupy kierowanej przez Ewę Szmidt-Belcarz. Może jednak okazać się kluczowa dla rozwoju dynamicznie rosnącego rynku selfpublishingu. ▶ 6



cena 9,00 zł (w tym 8% VAT)
NR 89 (6346) INDEKS 349 127 WYD. A+B

dane
z godz. 18.00
z 10.05

↓ USD
4,12 PLN

↓ EUR
4,52 PLN

↓ CHF
4,62 PLN

↑ WIG20
+0,63%

↓ DAX
-0,39%

Wybija godzina Rosjan w Azotach

Po Novateku i Gazpromie, których polskie aktywa zostały już objęte zarządzeniem przymusowym, następny w kolejce jest Acron ▶ 4-5



Wiczesław Mosze Kantor, właściciel Acronu i rosyjski oligarcha z majątkiem szacowanym na 4,5 mld USD, uchodzi za blisko powiązanego z reżimem. Lubi się chwalić, że jego zakłady odwiedzają prezydent Władimir Putin i przedstawiciele rządu. W Europie w związku z wojną w Ukrainie nie jest to jednak powód do dumy, lecz do znalezienia się na czarnej liście ze wszelkimi tego konsekwencjami. Według informacji PB Waldemar Buda, minister rozwoju, wziął właśnie Acron w sankcyjne obroty. Na najbliższym walnym Azotów zamiast Rosjan może już głosować zarządca przymusowy.

PulsInwestora

Energetyka ma swoje pięć minut

Kurs Tauronu skoczył o sześć, Enei o osiem, a Kogeneracji o 25 proc. po publikacji wyników za I kwartał. Niespodziankę może sprawić też PGE. ▶ 12



PulsDnia

Wielki brat chce dopaść e-handel

Fiskus tak przesadził ze skalą gromadzenia danych o podmiotach sprzedających w sieci, że oburzył się nie tylko biznes, ale nawet UODO. Kontrowersyjne przepisy mają wejść w życie 1 lipca. ▶ 3

PulsFirmy

Dlaczego inwestycje się zwracają

Firmy mają świadomość, że transformacja technologiczna to konieczność, dlatego stawiają na takie projekty. Jednak wiele przedsięwzięć nie przynosi spodziewanych efektów. ▶ 10





Redaktor wydania
Małgorzata Grzegorzczak

UNIA EUROPEJSKA

Kompromis trudny, lecz do utrzymania



JACEK ZALEWSKI
j.zalewski@pb.pl

Kończąca się w czwartek comiesięczna sesja Parlamentu Europejskiego (PE) w Strasburgu obejmowała Dzień Europy. Świętowanie 9 maja zwykle jednak nie tak, jak to sobie wyobrażali szefowie instytucji Unii Europejskiej. Niemiecki kanclerz Olaf Scholz w programowym wystąpieniu podobno miał objąć wspólnotowe przewodnictwo na drodze ku reformom, podbudowując przy okazji marną pozycję osobistą. Absolutnie jednak tak się nie stało, w debacie PE podkreślano brak ambicji niemieckiego rządu oraz bezbarwność i decyzyjne kręćtażka samego kanclerza. Krytykę odebrał ze strony wszystkich partyjnych międzynarodówek, z wyjątkiem jego macierzystej – Sojuszu Socjalistów i Demokratów. Absolutnie nie dziwi, że pustostawie kanclerza skrytykował także Manfred Weber, niemiecki przewodniczący Europejskiej Partii Ludowej. Nadchodzące starcie CDU/CSU z SPD w wyborach do PE w 2024 r. będzie zaledwie poligonem przed wyborami do Bundestagu w 2025 r. W każdym razie można już uznać, że właśnie w Dniu Europy wystartowała kampania przed wyborami do PE, które odbędą się najprawdopodobniej 6-9 czerwca 2024 r. (każde państwo głosuje w swoim tradycyjnym dniu tygodnia). Roczny rozbieg znany z podwórka krajowego, wszak nasza prekampania trwa jeszcze dłużej.

Z polskiego punktu widzenia znacznie ważniejsze od miłośności Olafa Scholza było głosowanie PE w sprawie rozporządzenia metanowego. Stosunkiem 499:73, przy 55 europosłach wstrzymujących się i 78 nieobecnych przyjęto sprawozdanie, które będzie podstawą do dalszych negocjacji PE z ministerialną Radą UE i ustalenia ostatecznej wersji. Odbyna się to w procedurze tzw. trylogu, gdzie trzecim wierzchołkiem jest Komisja Europejska (KE). Teksty ucierniane są w trójkącie podczas spotkań niewielkich liczebnie reprezentacji wszystkich instytucji, zaś z praktyki wiadomo, że około 96 proc. regulacji UE przyklepują one potem na posiedzeniach plenarnych. Generalnie bardzo małe są szanse na zablokowanie czy choćby zmodyfikowanie wersji wychodzących z trylogu.

Podkreślam legislacyjne realia, ponieważ w sprawie rozporządzenia metanowego mają one istotne znaczenie. KE jest bardzo niezadowolona ze złagodzenia przez PE jej wyjściowego projektu, zaś pracami Rady UE do 30 czerwca kieruje rząd Szwecji. Niezależnie od barw partyjnych jest z definicji proekologiczny i bardzo chciałby w ostatnich dwóch miesiącach prezydenturę osiągnąć sukces. Jednak raczej nie zdąży, zaś od 1 lipca półroczną pałeczkę przejmuje rząd Hiszpanii.

Rozporządzenie nakazuje redukcję emisji metanu m.in. przy wydobyciu gazu ziemnego, jego transporcie, składowaniu oraz wykorzystaniu. Dla Polski szczególnie ważną jest część poświęcona kopalniom, ponieważ większość naszej emisji związana jest z wydobyciem węgla kamiennego. Proponowany przez KE ostry system kar mógłby doprowadzić do przedwczesnego zamknięcia części polskich kopalń. Jednak dzięki propozycjom złożonym m.in. przez polskich europosłów pod wodzą Jerzego Buzka, wypracowanym również w dialogu z górnictwem związkami zawodowymi, udało się w PE doprowadzić do sensownego kompromisu. Przyjęta wersja ogranicza towarzyszącą wydobyciu węgla emisję metanu, bardzo szkodliwą dla klimatu, ale w sposób zgodny z duchem i literą sprawiedliwej transformacji energetycznej całej UE. Coś się wreszcie udało dzięki m.in. współpracy naszych europosłów ponad podziałami partyjnymi. Bardzo trudny do osiągnięcia kompromis jest dobry zarówno dla środowiska, jak też węglowego Śląska. Szczegółowe zapisy zachęcają do koniecznych inwestycji, ograniczających zmiany klimatyczne. Teraz zadanie utrzymania kompromisu przejmuje rząd, albowiem Rada UE to izba nie ponadnarodowa, lecz właśnie forum ścierania się konkretnych interesów 27 państw. ©

KOMENTARZ EKONOMICZNY

RPP trzyma stopy bez zmian, ale złoty zaostrza politykę pieniężną



IGNACY MORAWSKI
główny ekonomista
„Pulsu Biznesu”

Umacniający się złoty jest ekwiwalentem podnoszenia stóp procentowych. Bank centralny może więc spokojnie trzymać stopy bez zmian. Czy będzie jednak mógł je obniżyć?

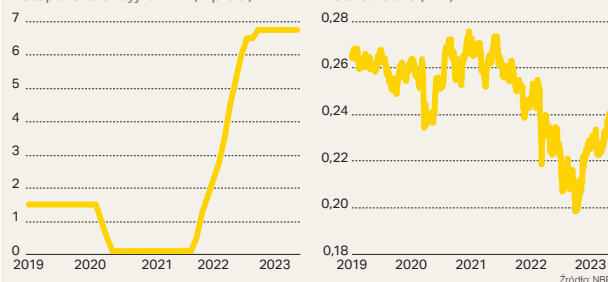
Stopy procentowe w Polsce pozostają bez zmian, pakt sopocki trzyma się tak mocno, jakby był podpisywany krwią. Nie oznacza to jednak, że warunki pieniężne w Polsce się nie zmieniają. Wręcz przeciwnie: zaostrzają się, a to dzięki bardzo wyraźnemu umocnieniu złotego. W ciągu pół roku zyskał prawie 15 proc. wobec dolara, co oznacza dość istotny impuls dla spadku cen energii i innych surowców. To na pewno zmniejszy znacznie ryzyko dalszych podwyżek stóp. Czy zwiększą jednak szansę na cięcia? Niekoniecznie.

Wśród Rada Polityki Pieniężnej utrzymała stopy procentowe bez zmian. Stopa referencyjna, od której zależy WIBOR i przez to oprotowanie wielu kredytów i depozytów, utrzymana została na poziomie 6,75 proc. Latem zeszłego roku, kiedy stopa wynosiła jeszcze 6,5 proc., Adam Glapiński, prezes NBP i przewodniczący RPP, zapowiedział przypadkowo spotkanej na molo w Sopocie kobiecie – co uwidoczniło zostało na wideo zamieszczonym w mediach społecznościowych – że stopy wzrosną może jeszcze tylko o 0,25 pkt. I ten pakt został utrzymany.

Stopy procentowe już nie rosną, ale wyraźne umocnienie złotego działa jak zaostrzenie polityki pieniężnej

► Stopa referencyjna NBP (w proc.)

► Cena dolara (w zł)



Do niedawna z paktu sopockiego powszechnie żartowano jako z przypadkowej koincydencji lub naiwnej wiary przesa w to, że inflacją da się łatwo zatrzymać. Umocnienie złotego z ostatnich miesięcy na pewno dało jednak władzom banku centralnego więcej argumentów za ich polityką stabilnych stóp. Z dwóch powodów. Po pierwsze umocnienie waluty zmniejszy inflację. Ruch złotego o 15 proc. wobec dolara i 5 proc. wobec euro może obniżyć inflację na koniec tego roku o ok. 0,5-1 pkt proc. w stosunku do scenariusza bez tego ruchu. Po drugie umocnienie waluty jest sygnałem, że inwestorzy ufają w stabilność polskiej gospodarki i raczej nie dają wiary scenariuszowi rozkręcania się spirali inflacyjnej.

Umocnienie złotego na pewno zwiększa szansę, że stóp procentowych nie będzie już trzeba podnosić. Czy potwierdza jednak scenariusz kreślony przez kontrakty terminowe, że stopy zaczną wkrótce spadać? To będzie trudne.

Spadek inflacji w Polsce widziany jest wyłącznie spadkiem cen energii. Wkrótce może dojść do tego wyhamowanie cen żywności. W innych obszarach cen wciąż jednak rosną w średnim tempie ok. 12 proc. w skali roku, bez żadnych sygnałów hamowania.

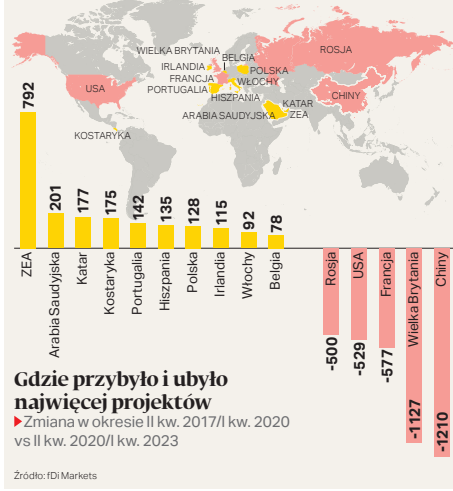
Co więcej, sytuacja gospodarcza w kraju – poza umocnieniem złotego – jest ewidentnie bardziej proinflacyjna, niż NBP przewidywał w prognozach. Inflacja bazowa podąży wyższą ścieżką, bezrobocie jest bardzo niskie i nie wykazuje oznak ruchu w górę, płace nie wykazują oznak hamowania. PKB spada, ale inflacja żyje już własnym życiem.

Dlatego wydaje mi się, że w pewnym momencie NBP dostrzeże, że o ile w tym roku inflacja mocno spadnie dzięki niższemu cenom energii, to w kolejnych latach nie będzie się już obniżać zgodnie z prognozami banku. I o cięcia stóp może być trudno. ©

Inwestycje

Mamy więcej projektów niż przed pandemią

Polska znalazła się na siódmym miejscu na świecie i trzecim w Europie pod względem postcovidowego odbicia w bezpośrednich inwestycjach zagranicznych. Największy wzrost projektów greenfield (od podstaw) zanotowały kraje Bliskiego Wschodu, które zajmują trzy pierwsze miejsca w rankingu – wynika z badania FDI Markets, wyspecjalizowanej w analizie bezpośrednich inwestycji zagranicznych firmy z grupy Financial Times. Liczba projektów w trzech latach od ogłoszenia pandemii (II kw. 2020 r. – I kw. 2023 r.) wobec trzech lat przed jej wybuchem (II kw. 2017 – I kw. 2020 r.) urosła najmocniej w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, głównie dzięki skokowi w Dubaju, który od wybuchu COVID-19 przyciągnął 1469 projektów inwestycyjnych. Drugie miejsce ma Arabia Saudyjska, która chce stać się bliskowschodnim hubem dla central firm, a trzecie Katar, któremu pomogła organizacja mistrzostw świata w piłce nożnej. Poza Kostarykę, która jest tuż za podium pod względem wzrostu, w pierwszej dziesiątce są już tylko kraje UE. Polska ściana przez trzy lata od wybuchu pandemii 1256 projektów inwestycji greenfield, podczas gdy przed pandemią 1128. (MAG) ©





Impact'23 umacnia wysoką pozycję na krajowym rynku kongresowym

Organizowany od 2016 r. w Poznaniu kongres gospodarczo-technologiczny potwierdza, że zasadnie należy do krajowego Wielkiego Szlema (obok Karpacza, Katowic i bardzo warunkowo Kongresu 590) w hierarchii podobnych eventów. Wysoką półką jest już samo organizowanie Impactu w Poznani Congress Center, należącym do kompleksu Międzynarodowych Targów Poznańskich. Trwa tylko dwa dni, 10-11 maja, stawiając na jakości debat – w związku z tym widownie paneli nabitę są słuchaczami

niezależnie od godziny. Występują topowi menedżerowie z globalnych firm, decydenci polityczni, regulatorzy, naukowcy, eksperci. Impact'23 koncentruje się na analizie przyszłych oraz już dokonujących się zmian społecznych i gospodarczych, zebranych w bardzo merytorycznych raportach z badań. Dla sektora komercyjnego udział w kongresie w Poznaniu oczywiście jest płatny – analogicznie do światowego Davos czy np. krajowego Karpacza – ale w ocenie biznesu są to pieniądze dobrze zainwestowane. [LJAZ]

Fiskus rzuci się na handel w sieci

1 lipca mają wejść w życie przepisy o kontroli handlu internetowego. Biznes krytykuje nowe obowiązki, obawiając się gigantycznych problemów. Alarmuje też... UODO



Jarosław Królak

j.krolak@pb.pl ☎ 22-333-98-13

Ministerstwo Finansów (MF) przedstawiło nową wersję projektu nowelizacji ustawy o wymianie informacji podatkowych z innymi państwami. Jej celem jest wdrożenie unijnej dyrektywy (DAC 7) i uskutecznienie współpracy krajów unijnych w opodatkowaniu handlu w sieci. Pierwotnie ustawa miała zacząć obowiązywać od 1 maja – wejście przepisów w życie opóźnia prawdopodobnie duży opór środowisk biznesowych, a także... Urzędu Ochrony Danych Osobowych (UODO).

Przesadne obowiązki

Głównym narzędziem uszczelnienia handlu w sieci ma być obowiązek platform cyfrowych identyfikowania sprzedawców oraz osób, które oferują sprzedaż na platformach (będą ustalać ich dane osobowe, nawet jeśli do transakcji nie dojdzie). Chodzi przede wszystkim o imię, nazwisko, adres, NIP i numer PESEL. Dane handlowych w sieci platformy będą musiały przekazywać do Krajowej Administracji Skarbowej (KAS). Skarbowka przeanalizuje je pod kątem wywiązania się z płacenia podatków i będzie mogła przekazywać je krajom Unii Europejskiej.

Projekt wyłącza zbieranie danych osobowych od dokonujących rocznie mniej niż

30 transakcji i uzyskujących mniej niż 2 tys. EUR. Nie rozwiewa jednak obaw operatorów platform. Maciej Górski, dyrektor finansowy Grupy OLX, w piśmie stanowiska podkreśla, że projekt wymaga gromadzenia danych osobowych już na etapie wystawienia oferty na platformie, także wówczas, gdy do sprzedaży towaru czy usługi nie dojdzie. „W przypadku braku otrzymania danych od takiego sprzedawcy operator platformy będzie zobowiązany do zablokowania możliwości wykonania czynności przez sprzedawcę po upływie 60 dni od udostępnienia mu platformy (pierwotnego wystąpienia o dane), mimo że do żadnej transakcji na platformie nie doszło” – czytamy w stanowisku Grupy OLX.

Maciej Górski podkreśla, że w 2022 r. aż 93 proc. użytkowników OLX dokonało poniżej 30 transakcji, których wynagrodzenie nie przekroczyło 2 tys. EUR. OLX musiałby więc zbierać dane wrażliwe od 1,5 mln użytkowników, z których do KAS raportowałby dane tylko 97 tys. „Praktyka gromadzenia nadmiarowych danych jest przedmiotem krytyki ze strony prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych oraz Europejskiej Rady Ochrony Danych. Wraz z gromadzeniem większej liczby danych o wysoce osobistym charakterze rośnie również ryzyko odnoszące się do potencjalnych przypadków naruszenia bezpieczeństwa danych” – ostrzega dyrektor finansowy OLX.

► JAK PO GRUDZIE:

Artur Soboń, wiceminister finansów, odpowiada za wdrożenie przepisów dotyczących monitorowania przez fiskusa handlu w sieci. Na razie jego projekt wzbudza poważne obawy przedsiębiorców, a także UODO.

[FOT. WMI]



Jego zdaniem pomysł bezzasadnego gromadzenia tak wielkiej liczby danych wrażliwych będzie też odstraszał potencjalnych sprzedawców (w szczególności osoby fizyczne), ograniczy swobodę użytkowników, zwiększy barierę wejścia. „Doprowadzi to do sytuacji, w której sprzedaż lub samo wystawienie na sprzedaż jednej używanej książki lub używanego ubranka dziecięcego w ciągu roku spowoduje obowiązek przekazania pełnych danych osobowych przez sprzedawcę i może zostać uznany przez użytkowników za agresywną praktykę stosowaną przez samą spółkę” – napisał Maciej Górski.

– Projekt MF wyraźnie wykracza poza ramy unijnej dyrektywy. Mamy wobec niego wiele zastrzeżeń. Dojdzie do namnożenia obowiązków raportowania, co jest sprzeczne z celem dyrektywy DAC 7 – twierdzi Łukasz Kozłowski, główny ekonomista Federacji Przedsiębiorców Polskich.

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców także uważa, że projekt „w dużym stopniu mija się z oczekiwaniami polskich przedsiębiorców oraz wprowadza kolejne obowiązki połączone z dalszym komplikowaniem prawa”.

UODO potwierdza problem

Krytyczną opinię o projekcie MF zaprezentował Urząd Ochrony Danych Osobowych (UODO). „Proponowane przepisy

projektu – ze względu na zakładaną przez projektodawcę skalę, zakres i sposoby przetwarzania danych osobowych – generują ryzyko dla prywatności i danych osobowych osób, których one dotyczą. Konstrukcja taka jest związana z różnymi rodzajami ryzyka, na które projektodawca powinien zwrócić uwagę i stworzyć w przepisach ustawy mechanizmy je niwelujące” – napisał Jan Nowak, prezes UODO, wytykając MF brak wykazania zasadności takiego gromadzenia danych i celów ich przetwarzania.

Projekt nakłada też analogiczne obowiązki zbierania danych osobowych na wynajmujących mieszkania. Będą raportować m.in. numery ksiąg wieczystych. „Numery ksiąg wieczystych stanowią dane osobowe, a ich ujawnienie pozwala każdemu zainteresowanemu w łatwy sposób zdobyć szeroki zakres informacji zindywidualizowanych, w tym takie dane, jak np. imiona, nazwiska, imiona rodziców, numer PESEL, adres nieruchomości, czy wnioski o informację o sytuacji finansowej konkretnej osoby. To zaś grozi wykorzystaniem danych, np. kradzieżą tożsamości, czyli podsyżaniem się pod daną osobę w celach przestępczych” – ostrzega UODO.

Jest jedna dobra wiadomość. – Za nieprzebranie ustawy przez firmę MF początkowo przewidywano karę do 5 mln zł, teraz obniżono pułap do 1 mln zł – mówi Anna Słomińska-Wernik, ekspert prawny Konfederacji Lewiatan. ☺ ☹

Producenci zapłacą za czyste plaże, parki i lasy

20 gr za kg pojemników na napoje i inną żywność, 1 gr za paczkę papierosów zawierających tworzywa sztuczne, nawilżonych chusteczek czy balonów – tyle zapłacą podmioty wprowadzające je na rynek.

11 maja przypada dzień bez śmiecia. 10 maja natomiast Ministerstwo Klimatu i Środowiska (MKiŚ) opublikowało projekt rozporządzenia określającego stawki opłat od producentów wprowadzających na rynek różne rodzaje,

które użytkownicy zamiast do śmietników często wyrzucają w parkach, lasach czy na plażach. Zgodnie z propozycją resortu opłata za wprowadzanie na rynek pojemniki na żywność, kubki i ich pokrywy oraz inne pojemniki na napoje do 31 sierpnia 20 gr za kg. Tyle samo trzeba będzie zapłacić za torebki plastikowe czy paczki z elastycznych materiałów, pozwalające na bezpośrednie spożywanie z nich żywności, np. chipsów. 1 gr wyniesie natomiast opłata od paczki „wytłoczonych tytoniowych z filtrami zawierającymi tworzywa sztuczne i filtrów zawierających tworzywa sztuczne sprzedawanych do uży-

wania łącznie z wyrobami tytoniowymi” oraz chusteczek nawilżonych i baloników.

Maksymalna stawka zaskoczyła branżę

Opłaty były zapowiadane już w ustawie o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami oraz o opłacie produktowej, ale ich wysokość zaskoczyła branżowych ekspertów.

– Z projektu rozporządzenia wynika, że zaproponowane stawki zostały opracowane na podstawie analizy Instytutu Ochrony Środowiska, ale nie została ona opublikowana,

więc nie znamy podstawy wyliczeń. W przypadku opłaty określonej wagowo resort klimatu zdecydował się na maksymalną stawkę przewidzianą w ustawie, czyli 20 gr, a jeszcze niedawno, w trakcie konsultacji, rozmawialiśmy o znacznie niższych kwotach – mówi Magdalena Dzięczek, dyrektor biura zarządu Związku Pracodawców Przemysłu Opakowań i Produktów w Opakowaniach EKO-PAK, twierdząc, że stawka z projektu jest zbyt wysoka.

Resort klimatu szacuje, że tylko wpływy z opłat za butelki PET do 31 sierpnia 45 mln zł rocznie, a jeśli doliczymy

inne rodzaje opakowań, będą znacznie wyższe. MKiŚ nie prognozuje, ile sięgną w sumie, bo nie jest w stanie określić liczby produktów, które zostaną objęte nową daniną. Urzędnicy ministerstwa przyznają, że producenci część albo całość opłat przeniosą na klientów.

Parapodatek na sprzątanie śmieci

Wpływy z parapodatku trafią do gmin, dzięki czemu będą one miały więcej pieniędzy na pokrycie kosztów sprzątania parków, lasów, plaż, czy innych miejsc użyteczności publicznej. Magdalena Dzięczek zwraca uwagę, że

opłaty będą ponoszone nie tylko od śmieci wyrzucanych w przestrzeni publicznej, lecz od wszystkich produktów, nawet od tych, które mieszkańcy sortują i przekazują do recyklingu.

Przedstawiciele gmin oraz podmiotów odpowiadających za gospodarkę odpadami przyznają, że z pewnością nowe daniny zwiększą nieco fundusze na zbiórkę i zagospodarowanie odpadów. Dzięki nim może być częściej w przestrzeni publicznej, a mieszkańcy będą nieco mniej narażeni na ryzyko podwyżek cen opłat za śmieci. ☺ ☹

Katarzyna Kapczyńska
k.kapczynska@pb.pl ☎ 22-333-98-16

Netia na dłużej w sieci Poczty

UOKiK nie dopatrzył się porozumienia ograniczającego konkurencję, nowy przetarg nie został ogłoszony, a Netia przez kolejne 20 miesięcy będzie świadczyła usługi operatora sieci WAN Poczty Polskiej.

W listopadzie opisywaliśmy losy przetargu na sieć WAN w Poczcie Polskiej. Operator spodziewał się wówczas otrzymać co najmniej dwie konkurencyjne oferty. Jedną miała być od Netii, która przez dłuższy czas sygnalizowała chęć współpracy w tym przedsięwzięciu z T-Mobile, a druga od Orange Polska, odwiecznego rywala Netii.

Ku wielkiemu zdziwieniu otrzymała tylko jedną ofertę – od konsorcjum Netii i Orange Polska. Na dodatek wartość przedmiotu zamówienia wyceniona została na 180,2 mln zł, czyli ponaddwukrotnie przekraczała budżet ustalony na 71,7 mln zł. Była też ponaddwukrotnie wyższa od wartości obecnie obowiązującej umowy podpisanej w marcu 2019 r., którą świadczy Netia z T-Mobile.

Taki obrót spraw rozsierdził Poczta Polska. Złożyła do UOKiK zawiadomienie o podejrzeniu zawarcia porozumienia ograniczającego konkurencję i unieważniła przetarg, zapowiadając szybkie ogłoszenie nowego postępowania, co nie wydarzyło się jednak do dziś.

UOKiK w styczniu stwierdził, że „podejrzenie zawarcia porozumienia ograniczającego konkurencję w stanie faktycznym niniejszej sprawy nie zostało uprawdopodobnione”. W uzasadnieniu wskazał czynniki, które mogły wpłynąć na wysoką cenę zaproponowaną przez wykonawcę, w tym ograniczenie dostawców sprzętu do z tzw. magicznego kwadratu Gartnera (to wyeliminowało Huawei, jedyna oferta została złożona na sprzeczcie Cisco), wzrost cen w ostatnich latach czy ryzyko wypowiedzenia umowy przed upływem umownego terminu.

Czteroletni termin umowy między Poczta i Netią minął w marcu, operator nie mógł zostać bez sieci, a nowy przetarg nie został nawet ogłoszony. Poczta Polska zdecydowała się na oczywisty w tej sytuacji ruch i podpisała aneks do umowy wydłużający kontrakt o maksymalnie 20 miesięcy. Wartość kontraktu zwiększono o 35,9 mln zł brutto. Jak informuje biuro prasowe Poczty Polskiej, nie ma określonej stałej opłaty miesięcznej. Jest ona uzależniona od kategorii łączny zainstalowanych w poszczególnych lokalizacjach.

Podstawą prawną zawarcia aneksu był art. 144 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy Prawo zamówień publicznych z 29 stycznia 2004 r., tj. ustawy, której przepisy obowiązywały w dniu zawarcia umowy (nie obowiązuje od 2021 r.). Mówi on, że w pewnych okolicznościach można zmodyfikować treść umowy udzielonej w ramach zamówienia publicznego, jednak wartość zmiany nie może przekraczać 50 proc. wartości zamówienia określonej w pierwotnej umowie.

Poczta cały czas pracuje nad przygotowaniem nowego postępowania przetargowego na usługę operatora sieci WAN. Termin jego ogłoszenia nie jest obecnie znany. ©

Grzegorz Suteniec
g.suteniec@pb.pl • 22-333-98-57

Czas przejąć akcje Ros

Po ustanowieniu tymczasowego zarządu przymusowego na polskich aktywach rosyjskiego Novateku i Gazpromu minister rozwoju szykuje się do kolejnego strategicznego ruchu – tym razem w chemii



Magdalena Graniszewska

m.graniszewska@pb.pl • 22-333-98-29

Od zeszłego roku polski rząd stopniowo przejmuje kontrolę nad rosyjskimi aktywami w kraju. W strategicznej branży gazowej poważne ruchy zaczęły się na początku października 2022 r., kiedy Waldemar Buda, minister rozwoju i technologii, zajął się Novatekiem Green Energy, czyli importerem gazu LPG z Rosji do Polski. Wprowadził do firmy tymczasowy zarząd przymusowy.

W połowie listopada minister zrobił drugi ważny krok – ustanowił tymczasowy zarząd przymusowy dla akcji EuRoPol Gazu będących w posiadaniu PAO Gazprom. Rosyjska spółka ma 48 proc. akcji właściciela polskiego odcinka gazociągu jamalskiego.

W niedawnym wywiadzie dla PB Waldemar Buda zapowiedział dalsze działania związane z kontrolą nad rosyjskimi aktywami. „Przygotowujemy się do kolejnej decyzji o wprowadzeniu tymczasowego zarządu przymusowego – zostanie ogłoszona w najbliższym czasie” – powiedział minister.

Zarządca dla akcji Acronu?

Kolejnym znaczącym rosyjskim podmiotem, który – według naszych informacji – może wkrótce dostać decyzję o tymczasowym zarządzie przymusowym, jest Acron, czyli rosyjski akcjonariusz Grupy Azoty, kontrolowanej przez polskie państwo.

Jak słyszymy, decyzja ma dotyczyć wyłącznie posiadanego przez Acron pakietu 19,82 proc. akcji Azotów, a nie samego rosyjskiego podmiotu. Byłoby to więc rozwiązanie analogiczne do zastosowanego w przypadku PAO Gazprom i EuRoPol Gazu. Jednym ze skutków byłoby pozbawienie Acronu prawa głosu na tegorocznym zwyczajnym walnym zgromadzeniu akcjonariuszy Azotów. Zamiast niego głosowałby zarządca.

„Nie potwierdzamy tych informacji. Ewentualne decyzje dotyczące ustanowienia tymczasowych zarządów wpisanych na listę sankcyjną MSWiA będą ogłaszane we właściwym czasie” – odpowiedział resort rozwoju na nasze pytanie o Azoty i Acron.

Rosyjska spółka nie odpowiedziała nam wcale.

Pakiet akcji Azotów należący do Acronu giełda wyceniła dziś na ponad 600 mln zł. Zgodnie z ustawą z kwietnia 2022 r., czyli tzw. ustawą sankcyjną, zadaniem tymczasowego

BLISKIE ZWIĄZKI ACRONU Z REŻIMEM:

Włodzisław Mosze Kantor, który jest właścicielem Acronu, lubi się chwalić, że jego zakłady odwiedzają prezydent Władimir Putin oraz przedstawiciele rządu. Uchodzi za oligarchę blisko powiązanego z rosyjskim reżimem. (FOT. MICHAŁ ŚWIETOW/GETTY IMAGES)

wego zarządcy przymusowego byłaby jego sprzedaż. W myśl prawa nabywcą może być skarbowe państwo albo inne podmioty.

Novatek warto zlustrować

W toku jest już proces sprzedaży Novateku. „Zgłosiło się ponad 20 chętnych” – powiedział ostatnio w PB Waldemar Buda.

„Zainteresowani są zakupem całego przedsiębiorstwa lub poszczególnych jego części” – precyzuje biuro prasowe resortu rozwoju.

Zapytaliśmy kilka firm z branży LPG, czy są zainteresowane nabyciem polskich aktywów Novateku. Polski Gaz zapewnił nas, że nie bierze udziału w procesie. Unimot napisał, że wszelkie szanse rynkowe analizuje na bieżąco, co można interpretować jako potwierdzenie zgłoszenia. Państwowy PKN Orlen udzielił wymijającej odpowiedzi.

„Ramy czasowe transakcji określa okres, na który zarządca [Karol Szymański z kancelarii RKKW – red.] został ustanowiony, tj. aktualnie do 11 października 2023 r. Następnie, zgodnie z ustawą, proces może być kontynuowany przez sąd” – tłumaczy resort rozwoju.

W branży można usłyszeć, że wiele firm może interesować nie tyle nabycie Novateku, ile zajrzenie w jego papiery i zdobycie cennych danych rynkowych. Nic

7,4 mld CHF

Takiej wartości aktywa (8,3 mld USD) rosyjskiego banku centralnego są przechowywane w Szwajcarii.

► Kwota obejmuje wszystkie rezerwy i aktywa Banku Rosji zgłoszone przez banki w Szwajcarii. Zostały one unieruchomione wraz z nowymi obowiązkami sprawozdawczymi w ramach najnowszego pakietu sankcji UE. Nie należy ich mylić z aktywami o wartości 7,5 mld CHF, które zostały zamrożone, ponieważ należały do objętych sankcjami Rosjan lub rosyjskich firm. Szwajcaria zerwała z historyczną neutralnością w lutym 2022 r., aby przyjąć sankcje UE przeciwko Rosji po jej inwazji na Ukrainę. Ostatnie ujawnienie to skutek najnowszego 10. pakietu sankcji. [ON]

PulsDnia

Jan w Azotach

Dekada Rosjan w Azotach

► Współwłaścicielem Azotów Acron został już ponad dekadę temu, a w papierze polskiej grupy zainwestował ponad 1 mld zł z nadzieją, że docelowo przejmie kontrolę nad przeznaczoną do prywatyzacji spółką. Przez jakiś czas miał nawet ponad 20-procentowy pakiet, polski rząd nie zgodził się jednak na oddanie największej rodzimej firmy chemicznej w rosyjskie ręce, a działania Acronu uznał za próbę wrogiego przejęcia. By się przed nim ustrzec, wprowadzono do statutu Azotów zapis ograniczający prawa akcjonariuszy innych niż skarby państwa do wykonywania głosu na walnym zgromadzeniu do 20 proc. ogólnej liczby głosów.

Kilka lat temu na rynku pojawiły się pogłoski, że Rosjanie szukają możliwości pozbycia się udziałów w Azotach. – Nie prowadzimy rozmów na temat sprzedaży tych akcji, chociaż teoretycznie trzymanie ich w portfelu na dłuższą metę nie ma sensu – powiedział na początku 2017 r. w wywiadzie dla rosyjskiej agencji Interfax Aleksandr Popow, przewodniczący rady dyrektorów rosyjskiego koncernu. Acron lubi się chwalić, że jego zakłady odwiedzają prezydent Władimir Putin oraz przedstawiciele rządu. Wacław Mosze Kantor, który jest właścicielem koncernu, uchodzi za oligarchę blisko powiązanego z rosyjskim reżimem. W ostatnim wydaniu listy najbogatszych Rosjan magazynu „Forbes” znalazł się na 33. miejscu, a jego majątek oszacowano na 4,5 mld USD (najbogatszy Polak – Michał Sołowow – dysponuje majątkiem wartym około 3,7 mld USD). [BAM]

dziwnego, skoro do zesłorocznego ataku Rosji na Ukrainę Novatek był numerem dwa na polskim rynku LPG. Branża zauważa też, że transakcja wymuszona wojną i sankcjami wiąże się bez wątpienia z ryzykiem prawnym dla kupującego. To ryzyko zostanie zapewne uwzględnione w oferowanej cenie.

– Po wpisie na listę sankcyjną w kwietniu 2022 r. polska spółka Novateku z dnia na dzień przestała prowadzić działalność gospodarczą. Jej majątek może jednak przyciągnąć chętnych, m.in. z powodu dwóch nowoczesnych terminali kolejowych. To cenne aktywa, ponieważ terminal jest w Polsce niewiele, a kwestia logistyki i przeładunku LPG ma ogromne znaczenie dla importerów – mówi Bartosz Kwiatkowski, dyrektor generalny Polskiej Organizacji Gazu Płynnego.

Przypomina też, że Novatek był jednym z czołowych operatorów LNG na rynku, a wśród zbywanych aktywów są stacje regazyfikacji, m.in. obsługujące gminy pozabawione dostępu do sieci gazu ziemnego, wraz z wyspą siecią gazową.

► **SANKCJE TO PRACA.** „Pracy jest dużo, bo Polska jest liderem w sankcjach i blokowaniu rosyjskiego kapitału” – powiedział w niedawnym wywiadzie dla PB Waldemar Buda, minister rozwoju. [FOT.MWI]

EuRoPol Gaz ma nadpłynność

Na sprzedaż będzie też rosyjski pakiet akcji EuRoPol Gazu.

„Obecnie zarządca przygotowuje założenia procesu, przy uwzględnieniu wszelkich uwarunkowań towarzyszących przyszłej transakcji” – napisało ministerstwo rozwoju.

Po niedawnym ogłoszeniu przedłużenia misji zarządca tych akcji (Radosław Kwaśnicki, też z kancelarii RKKW) ma czas do połowy listopada 2023 r.

W akcjonariacie EuRoPol Gazu dominuje dziś państwowa grupa PKN Orlen, która bezpośrednio ma 48 proc. akcji gaziociągu, a pośrednio jeszcze 4 proc. Pytana o ewentualne zainteresowanie zwiększeniem pakietu, odpowiada uprzejmie, ale bez konkretów.

Jednocześnie EuRoPol Gaz, który z powodu polsko-rosyjskich tarć w akcjonariacie od lat nie wypłacał dywidendy, ma kapitał obrotowy (aktywa obrotowe pomniejszone o zobowiązania krótkoterminowe) na poziomie ok. 3 mld zł (stan na koniec 2021 r.), a wskaźnik płynności wynosi wysokie 51 (2 to poziom podręcznikowy). Jak słyszemy, jednym z teoretycznych rozwiązań scenariuszy mogłoby być więc nabycie akcji przez sam EuRoPol Gaz, a następnie ich umorzenie.

Kto zainkasuje pieniądze?

O ryzyku prawnym związanym z przejmowaniem rosyjskich aktywów pisał na początku kwietnia „Dziennik Gazeta Prawna”. Waldemar Buda przyznawał z kolei w wywiadach, że spodziewa się odwołań, m.in. Gazpromu, od decyzji o tymczasowym zarządzie przymusowym. Maciej Wąsik, wiceszef Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, podał w zeszłym roku, że cztery osoby fizyczne oraz 17 firm złożyło skargi na decyzję o wpisie na listę sankcyjną. Wśród nich jest m.in. Novatek.

Niejasna jest też przyszłość pieniędzy, które ewentualni nabywcy zapłacą za przejmowane rosyjskie aktywa. Ustawa o sankcjach wspomina o odszkodowaniach dla właścicieli, ale są oni przeciwko obcej sankcjami. Nieoficjalnie można słyszeć o teoretycznych pomysłach przekazania tych pieniędzy na pomoc dla Ukrainy.

„Środki uzyskane ze zbytku [Novateku – red.] będą podlegały zamrożeniu” – odpisał nam resort rozwoju. ©

Bank z USA zajmie cały biurowiec we Wrocławiu

BNY Mellon wynajął od firmy Skanska cały budynek II fazy kompleksu Centrum-Południe.

To największa w ostatnich latach transakcja najmu we Wrocławiu.

Założony w 1784 r. BNY Mellon jest najstarszym bankiem w Ameryce i pierwszą spółką notowaną na giełdzie w Nowym Jorku. W Polsce firma działa już od 12 lat, zatrudniając we Wrocławiu 2,5 tys. osób.

– BNY Mellon w Polsce rozwija się dynamicznie. Zaledwie

kilka tygodni temu ogłosiliśmy otwarcie wrocławskiego oddziału naszego Banku Europejskiego, a dodatkowo planujemy zwiększyć zatrudnienie w najbliższych latach – mówi Ewa Carr-de Avelon, dyrektor BNY Mellon w Polsce.

Drużyna Centrum Południe została ukończona w styczniu 2023 r. Pracownicy nowego nazemcy będą mieli w tym budynku do dyspozycji ok. 20,3 tys. m kw. powierzchni biurowej oraz 191 miejsc parkingowych, jednak muszą jeszcze poczekać – otwarcie biura zaplanowano na kwiecień 2024 r. To najwięk-

sza umowa najmu od 2020 r. na wrocławskim rynku nieruchomości. Dla porównania, według danych Jones Lang LaSalle, w całym 2022 r. we Wrocławiu podpisano umowy najmu na ok. 137 tys. m kw.

Wrocławski flagowiec szwedzkiego dewelopera zaprojektowano i zrealizowano zgodnie z zasadami ESG. Znajduje to odzwierciedlenie w jego dostępności dla wszystkich, również osób z niepełnosprawnościami, i otwartości na społeczność Wrocławia (powstanie tu m.in. ogólnodostępne boisko do koszykówki). [PABI] ©

OGŁOSZENIE

4 6 6 0 6

GPB-I.747.4.2023
MM/KKw

Łódź, 9 maja 2023 r.

OBWIESZCZENIE WOJEWODY ŁÓDZKIEGO

Działając na podstawie art. 12 ust. 1, 1a i 2, art. 12a w powiązaniu z art. 38 pkt 7 oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz. U. z 2021 r. poz. 1836 z późn. zm.) – zwanej dalej *ustawą* oraz art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022 r. poz. 1029 z późn. zm.) i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2023 r. poz. 775 – j.t.) – zwanej dalej *Kpa*,

Wojewoda Łódzki

zawiadamia, że na wniosek Polskiej Spółki Gazownictwa sp. z o.o. z siedzibą w Tarnowie, 8 maja 2023 r. została wydana Decyzja Nr 7/2023 o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycjom w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu dla inwestycji pn.: „Budowa przyłącza gazowego wysokiego ciśnienia DN 150 MOP 6,3MPa do Elektrociepłowni PGE Energia Ciepła S.A. wraz ze stacją gazową pomiarową wysokiego ciśnienia Q=8000m³/h MOP 6,3MPa”, przewidzianego do realizacji w m. Zgierz, pow. zgierski, woj. łódzkie.

Zgodnie z art. 34 ust. 1 *ustawy*, decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu.

Od decyzji służy stronom odwołania do Ministra Rozwoju i Technologii za pośrednictwem Wojewody Łódzkiego – w terminie 14 dni od dnia, w którym zawiadomienie o ich wydaniu w drodze obwieszczenia uważa się za dokonane.

Zgodnie z art. 49 *Kpa*, w związku z art. 12 ust. 2a *ustawy*, zawiadomienie stron postępowania w drodze obwieszczenia uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło obwieszczenie o wydaniu decyzji w Łódzkim Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi.

Odwołanie od decyzji powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego podmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania, stronom przysługuje prawo do zrzeczenia się odwołania. Z dniem doręczenia Wojewodzie Łódzkiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna. Zrzeczenie się prawa do wniesienia odwołania skutkuje brakiem możliwości odwołania się od decyzji oraz jej zaskarżenia do wojewódzkiego sądu administracyjnego.

Z decyzją oraz aktami sprawy, strony mogą się zapoznać w Oddziale Planowania i Zagospodarowania Przestrzennego w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, ul. Piotrkowska 104 po wcześniejszym umówieniu się telefonicznie: 42 664 16 45 lub mailowo: magdalena.matysiak@lodz.uw.gov.pl

Treść przedmiotowej decyzji udostępniono 11 maja 2023 r. w Biuletynie Informacji Publicznej Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi na okres 14 dni.

Data zamieszczenia obwieszczenia: 11 maja 2023 r. – 25 maja 2023 r.



Empik każdemu wyda książkę

Grupa Empik uruchamia platformę do samodzielnego wydawania książek. Liczy na przyciągnięcie autorów

Marcel Zatoński

m.zatonski@pb.pl ☎ 22-333-98-15

Pisanie do szuflady to dziś relikwii z epoki przedinternetowej. W sieci każdy może opublikować, co tylko mu w duszy gra – tyle że trudno z tym dotrzeć do czytelników, a możliwość zobaczenia swojego nazwiska w druku wciąż ma spory urok.

Grupa Empik, największy detalista na polskim rynku książki, podaje, że w ciągu ostatnich pięciu lat na poziomie globalnym liczba tytułów wydanych samodzielnie przez twórców wzrosła trzykrotnie. Dlatego uruchamia własną platformę Empik Selfpublishing, udostępniającą narzędzia do publikacji książek papierowych, ebooków, audiobooków czy komiksów.

– Selfpublishing zyskuje na popularności na poziomie globalnym. To daleko posunięta demokratyzacja twórczości: kiedyś było niewielu autorów i masa odbiorców, teraz w niektórych obszarach może być nawet więcej twórców niż czytelników. Grupa Empik ma wyjątkowo silną pozycję na rynku książki w Polsce, jako największa sieć i platforma internetowa staje się pierwszym wyborem i dla czytających, i dla piszących. Dlatego uważamy, że na rynku selfpublishingu możemy stać się największym krajowym graczem – mówi Kuba Piotrkowicz, szef Empik Go i prezes Virtualo, odpowiedzialny za treści cyfrowe w Grupie Empik.

Twórcza baza

Dużo internetowi sprzedawcy książek od dawna rozwijają narzędzia do samodzielnej publikacji – przede wszystkim w formie ebooków. Amazon uruchomił platformę Kindle Direct Publishing jeszcze w 2007 r., ale w ostatnich latach dodał do niej funkcje pozwalające na druk na żądanie wydań w miękkiej i twardej oprawie. W Polsce narzędzia dla selfpublisherów udostępniają m.in. Ridero czy start-up Imker, w który w ubiegłym roku zainwestował Paweł Fornalski, współtwórca IAI.

– Impulsem do uruchomienia platformy były dla nas także konkursy na scenariusze seriali audio i opowiadania, z którymi wystartowaliśmy trzy lata temu. Byliśmy pozytywnie zaskoczeni odwodem – w pierwszej edycji dostaliśmy ponad 500 zgłoszeń, teraz z kolejnych edycji jest ich nawet 1,5 tys. Ta rosnąca skala utwierdziła nas w przekonaniu, że w Polsce nie brakuje osób, które chcą pisać, ale jak dotąd nie znalazły swojego miejsca na rynku wydaw-



► KSIĄŻKOWY EKOSYSTEM:

Grupa Empik, kierowana i kontrolowana przez Ewę Szmidt-Belcarz, szybko wróciła do formy po pandemii i coraz większą część biznesu robi w internecie. W ramach Grupy Wydawniczej Foksal prowadzi sześć tradycyjnych oficyn wydawniczych, a teraz chce przyciągnąć autorów, którzy nie chcą lub nie mogą przejść przez standardowe sito redakcyjne. [FOT. ARČ]

niczym. Są już na polskim rynku przykłady autorów, którzy na bazie popularności w mediach społecznościowych wydali książki samodzielnie i sprzedali je w wysokich nakładach we własnych kanałach. Chcielibyśmy zaoferować taką możliwość także tym, którzy tej bazy nie posiadają – mówi Kuba Piotrkowicz.

Przedstawiciele Empiku podkreślają, że selfpublishing nie jest konkurencją dla tradycyjnych wydawców.

– Nie tworzymy tej platformy w kontrze do nich. To zupełnie inny rodzaj współpracy. W klasycznym modelu autor uzyskuje od wydawcy wsparcie m.in. w kwestiach technicznych, redakcyjnych czy promocyjnych. W Empik Selfpublishing tę funkcję z definicji pełni autor czy autorka, dlatego zależało nam na stworzeniu bazy wiedzy dla twórców. Tłumaczymy, jak wygląda proces wydawniczy, podpowiadamy, gdzie szukać korektorów czy jak wykonywać skład. Natomiast sami nie zamieriamy wchodzić w tę rolę – tłumaczy Kuba Piotrkowicz.

Dystrybucyjna nadbudowa

Platforma Empiku pozwala na druk na życzenie (indywidualnie w przypadku każdego zamówienia, nie trzeba z góry zamawiać konkretnego nakładu), umożliwia też publikowanie ebooków i audiobooków lub – odpłatnie – zamawianie ich nagrania. Grupa zakłada jednak, że kluczem do

popularności Empik Selfpublishing będzie umieszczanie dzieł samopublikujących autorów na platformie Empik.com, a także w bazie Empik Go, czyli usługi abonamentowej, z której korzysta w Polsce ponad 350 tys. użytkowników miesięcznie.

OKIEM EKSPERTKI

Mały rynek, szybki wzrost

EWA TENDERENDA-OŻÓG, prezeska Biblioteki Analiz

Rynek selfpublishingu w Polsce jest niemal zupełnie niezbadany, sami prowadzimy aktualnie ankietę na jego temat wśród twórców. Nie ma jednego, spójnego systemu dystrybucji takich publikacji, więc trudno powiedzieć, jaka jest skala zjawiska. To zapewne ok. 1 proc. całego rynku książki, ale trend jest ewidentnie wzrostowy, co widać choćby w dynamice wyników firm specjalizujących się we wsparciu selfpublisherów – dla przykładu spółka Imker przekroczyła już w 2021 r. 10 mln zł przychodów i obsługując ponad 200 autorów. Rosnącą liczbę tego typu publikacji obrazują też dane Biblioteki Narodowej: firmy wspierające selfpublisherów nie muszą co prawda wysyłać do bibliotek egzemplarzy obowiązkowych, ale i tak to robią. W przypadku liderów to ponad 500 tytułów rocznie, czyli tyle, ile wprowadzają do dystrybucji najwięksi tradycyjni wydawcy. Selfpublishing jest szczególnie popularny wśród twórców poezji, dla której trudno znaleźć wydawców, a także autorów książek fantasy, dla dzieci czy prozy obyczajowej. Do publikacji w tym modelu – poza oczywiście łatwością wydania – zachęca m.in. potencjalnie większy zysk autora niż w wypadku współpracy z tradycyjnym wydawnictwem. Wejście Empiku w selfpublishing może dać kolejny impuls do rozwoju tego segmentu rynku, zwłaszcza za sprawą jego potencjału dystrybucyjnego. Selfpublisherzy, promujący się zazwyczaj samodzielnie w mediach społecznościowych, zapewne będą traktować jako wyróżnienie obecność na platformie internetowej Empiku i potencjalnie na półkach w jego salonach, więc spółka może przyciągnąć wielu z nich.

– Żadna platforma selfpublishingowa w Polsce nie jest w stanie zapewnić tak szerokiej bezpośredniej dystrybucji jak Empik.com, który odwiedza miesięcznie nawet 10 mln klientów. Formuła abonamentowa daje natomiast twórcom – także tym nieznanym – szansę dotarcia do szerszego grona odbiorców. Użytkownicy będą mogli zapoznać się z publikowanymi treściami bez ponoszenia kosztów innych niż opłata abonamentowa – mówi Kuba Piotrkowicz.

Grupa Empik od ubiegłego roku jest kontrolowana przez prezeskę Ewę Szmidt-Belcarz, która przejęła pakiet kontrolny od funduszu Penta. W 2021 r. (ostatnie dane w KRS) grupa miała 2,12 mld zł przychodów i 216 mln zł EBITDA (zysku operacyjnego powiększonego o amortyzację) mimo negatywnego wpływu pandemii.

– Nie nastawiamy się na to, że selfpublishing stanie się najbardziej dochodową gałęzią naszego biznesu, bo za to odpowiadają inne obszary działalności grupy. Jako dystrybutor treści chcemy w transparentny sposób dzielić się przychodem z ich twórcami. Wejście w segment selfpublishingu to dla nas przede wszystkim naturalny krok, wpisujący się w strategiczne kierunki rozwoju grupy. Mam nadzieję, że wejście któregoś z autorów z Empik Selfpublishing na naszą listę bestsellerów będzie tylko kwestią czasu – mówi szef Empik Go. © P

INWESTYJCJE

Chińska firma zbuduje fabrykę baterii na Węgrzech

Eve Energy, dziewiąty na świecie producent baterii do aut elektrycznych, wybuduje fabrykę w Debreczynie we wschodnich Węgrzech – poinformował Peter Szijjarto, minister spraw zagranicznych i handlu. Będzie to pierwszy europejski zakład chińskiej firmy. Inwestycja ma kosztować 400 mld forintów (5 mld zł). Według Petera Szijjarta Chińczycy budują go na prośbę BMW w celu

zaopatrzenia niemieckiego koncernu w nową generację cylindrycznych ogniw akumulatorowych. Państwo dofinansuje powstanie fabryki 14 mld forintów (172 mln zł). W sierpniu 2022 r. rząd Węgier poinformował, że chińska firma CATL zainwestuje 7,3 mld EUR w fabrykę baterii, również w Debreczynie. To największa zagraniczna inwestycja w historii Węgier. [DI, PAP]

PulsDnia

Banki i ubezpieczyciele wołają się samoregulować

Pod koniec roku ma zacząć obowiązywać nowy standard dotyczący ubezpieczenia spłaty kredytów i pożyczek sprzedawanych przez banki. Będzie to uzupełnienie rekomendacji U. Nad jej nowelizacją pracuje UKNF.

Celem wprowadzenia dobrych praktyk jest podniesienie wartości ubezpieczenia spłaty kredytu, tzw. CPI (ang. credit protection insurance) dla klientów oraz zapewnienie ich odpowiedniej

dystrybucji przez banki. Jest to także odpowiedź na oczekiwania EIOPA (Europejskiego Urzędu Nadzoru Ubezpieczeń i Pracowniczych Programów Emerytalnych) przedstawione w raporcie pt. „Thematic review on Credit Protection Insurance (CPI) sold via banks” z października 2022 r. oraz w ostrzeżeniu EIOPA skierowanym do ubezpieczycieli i banków z września 2022 r.

– Z raportu wynikało, że wartość tego produktu dla klienta jest bardzo niska. Odpowiedzią na to było rozpoczęcie prac KNF nad nową rekomendacją U. Przekazaliśmy nasze uwagi, wiele zostało uwzględnionych. Dobre praktyki będą uzupełniały

rekomendację U i uwzględniły oczekiwania nadzoru – mówi Jan Grzegorz Prądzyński, prezes PIU.

Podkreśla, że ogłoszona właśnie mapa drogowa będzie uwzględniała różne interesy banków i ubezpieczycieli. Zostanie przekazana do konsultacji z KNF i UOKiK.

To już czwarta odsłona dobrych praktyk w obszarze bancassurance, nad którą pracują wspólnie PIU i ZBP. Nowy standard rynkowy będzie m.in. dotyczył sposobu tworzenia produktu CPI, wprowadzania go do obrotu, a także obsługi i monitorowania.

– Produkt ma zapewniać wartość dla klienta. Nadrzędną

zasadą będzie zapewnienie, aby klient ponosił koszt składek na ryzyko, z którego faktycznie może skorzystać. Chcemy, by dystrybutorzy ubezpieczeń oferowali je w takim samym zakresie niezależnie od kanału dystrybucji. Będą także określone zasady monitoringu parametrów dotyczących oceny klienta, jak np. poziom skarg, rezygnacji, satysfakcji. Istotnym elementem będzie też określenie zasad kształtowania wynagrodzenia dla dystrybutora – mówi Tadeusz Bialek, prezes ZBP.

Podkreśla, że bardzo ważnym elementem będzie odpowiedzialność banków za jakość dystrybucji, właściwe prezento-

wanie informacji o ofercie ubezpieczeniowej zgodnie z wymogami regulacyjnymi.

UKNF pracuje nad nowelizacją rekomendacji U, która weszła w życie w 2015 r. Jej celem była poprawa jakości standardów współpracy między bankami i zakładami ubezpieczeń w oferowaniu ubezpieczeń przez banki. Rekomendacja nałożyła m.in. na banki obowiązki informacyjne oraz określiła ich rolę i sposób działania jako ubezpieczającego przy oferowaniu ubezpieczeń w formie grupowej. Uregulowała też kwestię korzystania przez klientów z umów ubezpieczenia oferowanych przez różnych

dostawców bez konieczności skorzystania z oferty w danym banku. Wprowadziła również wiele dodatkowych elementów proklienckich do dystrybucji ubezpieczeń przez banki.

– Od 2015 r. wiele przepisów, regulujących w szczególności dystrybucję ubezpieczeń, uległo zmianie, stąd konieczna była nowelizacja rekomendacji. Opracowywana obecnie przez UKNF nowelizacja wynika też z doświadczeń nadzoru nad zakładami ubezpieczeń, bankami i SKOK-ami – mówi Krystian Wierciach, zastępca przewodniczącego KNF, odpowiadający za nadzór nad sektorem ubezpieczeń. [AMC] ©

REKLAMA

46557



WOJEWODA DOLNOŚLĄSKI

IF-PP.747.47.2023.BZK

Wrocław, dnia 28 kwietnia 2023 r.

OBWIESZCZENIE WOJEWODY DOLNOŚLĄSKIEGO

Na podstawie art. 8 ust. 1 pkt 1 i 2, w związku z art. 19a ust. 1 i art. 38 ust. 2 lit. zg ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz. U. z 2021 r. poz. 1836 ze zm.; dalej: ustawa) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2023 r. poz. 775; dalej: Kpa),

zawiadamiam,

o wszczęciu postępowania administracyjnego, na wniosek z dnia 25 kwietnia 2023 r. (data wpływu 28.04.2023 r.), złożony przez Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A. w Warszawie, działającego przez pełnomocnika Pana Dominika Zajęca, w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na wejście na teren nieruchomości dz. nr 6 obręb Krzydlowice, gmina Grębocice (księga wieczysta nr: LE1G/00001179/3), w celu wykonania badań geologicznych, stanowiących prace niezbędne do sporządzenia wniosku o wydanie decyzji, o których mowa w art. 5 ust. 1, art. 15 ust. 1, art. 19 ust. 1, art. 19e ust. 1 ustawy lub dokonania zgłoszenia, o którym mowa w art. 19f ust. 1, w związku z realizacją zadania inwestycyjnego pn.: „Budowa gazociągu MOP 8,4MPa Kotowice – HM Legnica – odcinek północny (Kotowice – Krzeczyn)”.

Zgodnie z art. 8 ust. 3 i 3a ustawy w przypadku, gdy po doręczeniu niniejszego zawiadomienia nastąpi:

- 1) zbycie własności lub prawa użytkownika wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na teren nieruchomości,
- 2) przeniesienie wskutek innego zdarzenia prawnego własności lub prawa użytkownika wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na wejście na teren nieruchomości

- nabywca, a w przypadku, o którym mowa w pkt 1, nabywca i zbywca, są zobowiązani do zgłoszenia Wojewodzie Dolnośląskiemu danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego.

Niedokonanie powyższego zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania.

Informuję ponadto, że stosownie do art. 41 §1 Kpa w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ administracji publicznej o każdej zmianie adresu. W myśl art. 41 §2 Kpa, w razie zaniedbania obowiązku, określonego w §1, doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Zgodnie z art. 49 § 2 Kpa, wskazuję dzień **11 maja 2023 r.** – data ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej i stronie podmiotowej Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego, Urzędu Gminy Grębocice oraz w prasie o zasięgu ogólnopolskim, jako ten w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie. Zawiadomienie niniejsze po upływie czternastu dni od wskazanego powyżej terminu uważa się za dokonane ze skutkiem prawnym z dniem **25 maja 2023 r.**

W myśl art. 10 § 1 Kpa oraz art. 8 ust. 1b ustawy, strony postępowania mają prawo do czynnego w nim udziału, przeglądania akt sprawy oraz składania wniosków i uwag w siedzibie Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu, przy pl. Powstańców Warszawy 1 w Wydziale Infrastruktury, w pokoju nr 2104, po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym daty i godziny przyjęcia (tel. 71 340-61-94). Uprawnienie to przysługuje stronie, w każdym stadium postępowania.

REKLAMA

46558



WOJEWODA DOLNOŚLĄSKI

IF-PP.747.48.2023.BZK

Wrocław, dnia 28 kwietnia 2023 r.

OBWIESZCZENIE WOJEWODY DOLNOŚLĄSKIEGO

Na podstawie art. 8 ust. 1 pkt 1 i 2, w związku z art. 19a ust. 1 i art. 38 ust. 2 lit. zg ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz. U. z 2021 r. poz. 1836 ze zm.; dalej: ustawa) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2023 r. poz. 775; dalej: Kpa),

zawiadamiam,

o wszczęciu postępowania administracyjnego, na wniosek z dnia 25 kwietnia 2023 r. (data wpływu 28.04.2023 r.), złożony przez Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A. w Warszawie, działającego przez pełnomocnika Pana Dominika Zajęca, w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na wejście na teren nieruchomości dz. nr 7 obręb Leszkowice, gmina Pęcław (księga wieczysta nr: LE1G/00012217/2), w celu wykonania badań geologicznych, stanowiących prace niezbędne do sporządzenia wniosku o wydanie decyzji, o których mowa w art. 5 ust. 1, art. 15 ust. 1, art. 19 ust. 1, art. 19e ust. 1 ustawy lub dokonania zgłoszenia, o którym mowa w art. 19f ust. 1, w związku z realizacją zadania inwestycyjnego pn.: „Budowa gazociągu MOP 8,4MPa Kotowice – HM Legnica – odcinek północny (Kotowice – Krzeczyn)”.

Zgodnie z art. 8 ust. 3 i 3a ustawy w przypadku, gdy po doręczeniu niniejszego zawiadomienia nastąpi:

- 1) zbycie własności lub prawa użytkownika wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na teren nieruchomości,
- 2) przeniesienie wskutek innego zdarzenia prawnego własności lub prawa użytkownika wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na wejście na teren nieruchomości

- nabywca, a w przypadku, o którym mowa w pkt 1, nabywca i zbywca, są zobowiązani do zgłoszenia Wojewodzie Dolnośląskiemu danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego.

Niedokonanie powyższego zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania.

Informuję ponadto, że stosownie do art. 41 §1 Kpa w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ administracji publicznej o każdej zmianie adresu. W myśl art. 41 §2 Kpa, w razie zaniedbania obowiązku, określonego w §1, doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Zgodnie z art. 49 § 2 Kpa, wskazuję dzień **11 maja 2023 r.** – data ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej i stronie podmiotowej Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego, Urzędu Gminy Pęcław oraz w prasie o zasięgu ogólnopolskim, jako ten w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie. Zawiadomienie niniejsze po upływie czternastu dni od wskazanego powyżej terminu uważa się za dokonane ze skutkiem prawnym z dniem **25 maja 2023 r.**

W myśl art. 10 § 1 Kpa oraz art. 8 ust. 1b ustawy, strony postępowania mają prawo do czynnego w nim udziału, przeglądania akt sprawy oraz składania wniosków i uwag w siedzibie Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu, przy pl. Powstańców Warszawy 1 w Wydziale Infrastruktury, w pokoju nr 2104, po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym daty i godziny przyjęcia (tel. 71 340-61-94). Uprawnienie to przysługuje stronie, w każdym stadium postępowania.

E-handlowcy podkreślają obroty za granicą

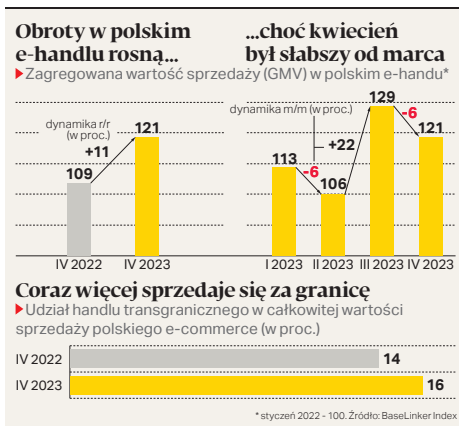
Nie tylko inflacja, ale także wzrost liczby zamówień podbiły wyniki polskich e-sklepów w kwietniu. Szybko rośnie też udział sprzedaży transgranicznej.

W jakiej kondycji jest e-handel w Polsce? Pod koniec każdego miesiąca informuje o tym Główny Urząd Statystyczny, który publikuje dane o sprzedaży detalicznej przez internet w podziale na kilka segmentów: motoryzacja, żywność, odzież i obuwie, meble, RTV i AGD czy prasę i książki.

Przedsiębiorcy prowadzący e-sklepy i świadczący dla nich usługi o dynamice e-zakupów w Polsce wiedzą wcześniej. Informacje te zaczął właśnie udostępniać BaseLinker, od kilkunastu lat zajmujący się m.in. automatyzacją sprzedaży internetowej i integrowaniem e-sklepów z dużymi platformami e-handlowymi.

Firmy obecne w naszym systemie odpowiadają za znaczną część sprzedaży w polskim internecie – nie tylko na rynku krajowym, ale także wśród podmiotów prowadzących sprzedaż za granicę. Używają BaseLinkera do zarządzania sprzedażą bezpośrednio w swoich sklepach internetowych i na marketplace'ach, takich jak Allegro, Amazon, eBay, eMAG, Empik, Erli i na ponad stu innych platformach. Dzięki dużej liczbie sprzedawców oraz informacjom pochodzącym z wielu kanałów sprzedaży BaseLinker Index daje wyjątkowo szerokie spojrzenie na sytuację polskich sprzedawców – tłumaczy Łukasz Juszkiewicz, szef strategii w BaseLinkerze.

Spółka, której inwestorem jest m.in. Sebastian Kulczyk, wylicza wartość indeksu na podstawie danych o wartości



sprzedaży i liczbie zamówień na ponad 3 tys. sprzedawców internetowych z ok. 21 tys., którzy korzystają z jego usług.

BaseLinker nie ujawnia, które konkretnie e-sklepy są częścią próby, ale zapewnia, że uwzględnia wyłącznie sprzedawców generujących miesięcznie ponad 250 tys. zł GMV (czyli łącznej wartości sprzedaży). Indeks ma być publikowany regularnie na początku każdego miesiąca, nie ma w nim podziału na poszczególne kategorie produktów.

Jak wyglądała e-sprzedaż w kwietniu? Dane BaseLinkera wskazują, że wartościowo urosła o 11 proc. w stosunku do tego samego okresu ubiegłego roku. To częściowo efekt wzrostu liczby zamówień, a częściowo inflacji. W kwietniu zamówień było o 5 proc. więcej niż rok wcześniej, a średnia wartość koszyka w analizowanych e-sklepach wzrosła o 6 proc., z 187 do 199 zł.

Podobnie jak rok wcześniej kwietniowa e-sprzedaż była niższa od marcowej, ale wyraźnie wyższa od wyników osiągniętych

w lutym, który – ze względu na liczbę dni oraz noworoczne oszczędności konsumentów – jest najsłabszym miesiącem w roku dla handlu internetowego.

Dane pokazują również, że w szybkim tempie rośnie wartość zakupów w polskich e-sklepach, dokonywanych przez klientów z zagranicy. Rok do roku sprzedaż transgraniczna wzrosła o 26 proc. (wobec 9-procentowej dynamiki sprzedaży krajowej) i odpowiada już za 16 proc. obrotów polskich e-sprzedawców.

Mimo zwiększających się kosztów prowadzenia działalności i inflacji polskie firmy wciąż mają przewagę kosztową nad krajami Europy Zachodniej, a jednocześnie duże doświadczenie i umiejętności w efektywnej sprzedaży w kanałach e-commerce. Realizacja zamówień z innych krajów europejskich nigdy nie była prostsza i wielu krajowych przedsiębiorców dostrzega szansę, jakie się z nią wiąże – uważa Kacper Rozenbaum odpowiadający za partnerstwa strategiczne w BaseLinkerze. (IMZATI) ©

Paliwa

Polsko-niemiecka współpraca w Naftoportcie

W piątek, 12 maja, w gdańskim Naftoportcie pojawiają się Adam Guibourgé-Czetwertyński, polski wiceminister klimatu i środowiska, oraz Michael Kellner, niemiecki sekretarz stanu ds. gospodarki i działań na rzecz klimatu. Planują briefing „na temat paliwowego bezpieczeństwa energetycznego”, głosi zaproszenie rozesłane do mediów.

Nieoficjalnie można usłyszeć, że okazją będzie przyjęcie w gdańskim porcie statku z dostawą ropy do niemieckiej rafinerii w Schwedt, która nie ma już kontraktów z Rosją i poszukuje ropy z innych kierunków. Zamawiającym jest koncern Shell, który ma mniejszościowy pakiet akcji tego zakładu. Nie będzie to pierwsza dostawa ropy z

Naftoport do niemieckiego Shella. Jak już pisaliśmy w PB, takie dostawy – choć rzadkie – ruszyły pod koniec 2022 r.

Pakiet większościowy w Schwedt należy wciąż formalnie do rosyjskiego Rosnieftu, został jednak przez niemiecki rząd objęty rodzajem kontroli, choć bez wywłaszczenia. Warto wyjaśnić, że rafineria w Schwedt ma profil processingowy (jak obecnie Rafineria Gdańska), czyli przerabia ropy dla poszczególnych akcjonariuszy, ale w zamian dostaje jedynie pokrycie kosztów, marżę pozostawiając danemu akcjonariuszowi. Dlatego Polska jest gotowa wspierać dostawy dla Shella, ale dla Rosnieftu już nie. (IGRA) ©

Nowe auta wyraźnie tanieją

Katalogowe ceny nowych aut urosły w marcu o 8 proc. rok do roku. Importerzy i dilerzy powrócili jednak do polityki rabatowej. W efekcie ceny niektórych aut spadły nawet o 20 proc.

W komentarzach dotyczących sytuacji na światowych rynkach motoryzacyjnych zaczęło się ostatnio pojawiać określenie „wojna cenowa”. Używanie go zapoczątkowała agresywna polityka cenowa Tesli, a wzmożono doniesienia o obniżkach wprowadzanych przez chińskich producentów elektryków, w tym m.in. za pomocą koncernu BYD, który swoim nowym modelem Seagull chce walczyć o miano najtańszego elektryka na świecie (na rynku chińskim auto zadebiutowało z ceną niespełna 11 tys. USD, czyli około 50 tys. zł). Amerykański portal TrueCar szacuje, że w marcu średni rabat udzielony przy sprzedaży auta w USA wyniósł 3,5 proc.

Polskie cenniki

Czy w Polsce również mamy do czynienia z wojną cenową?

– To za mocne określenie, ale Tesla swoimi obniżkami zaczyna wywierać presję na innych producentów. Rynek podzielił się na dwa obozy: część marek walczy o klientów sięgając po rabaty. Spora grupa przyjęła jednak postawę wyekskluzywną – mówi Michał Knitter, wiceprezes platformy Carsmile.

Według szacunków Carsmile'a Tesla obniżyła już ceny samochodów w Polsce średnio o 15 proc. względem połowy ubiegłego roku. Przykładowo Tesla Y w wersji LR potaniała o 55 tys. zł (obecnie kosztuje niespełna 260 tys. zł, a rok temu było to 315 tys. zł). Tesla 3 w wersji RWD została z kolei przeceniona w ciągu roku

z 230 zł do 206 tys. zł. Tak duże obniżki spowodowały skokowy wzrost udziału Tesli w rejestracji nowych aut w Polsce, wywołując spore zamieszanie w krajowych statystykach. W marcu model 3 wskoczył na drugą pozycję najchętniej kupowanych aut klasy premium.

Tesla nie jest jedynym przykładem marki, która obniża ceny swoich samochodów w Polsce, choć nić inna nie robi tego z takim rozgłosem.

– W przypadku innych marek nie możemy mówić o obniżkach cen katalogowych, tylko stopniowym, wciąż jeszcze bardzo wybiórczym powrocie polityki rabatowej. Przykładem marki, która od kilku miesięcy odważnie walczy o klienta w Polsce, jest Audi – zauważa Michał Knitter.

Walka przynosi efekty. Między styczniem a końcem kwietnia w Polsce zarejestrowano ponad 8,1 tys. aut tej marki, o 36,2 proc. więcej niż przed rokiem. Audi jest obecnie liderem polskiego rynku premium wyprzedzając BMW i Mercedesa.

Opóźniona wyprzedaż

Jak do obniżek podchodzą inne marki?

– Bardzo małymi krokami lub wcale. Zachęty dla kupujących zwykle dotyczą tylko wybranych modeli i tylko niektórych wersji wyposażenia, nie są kompleksowe – wyjaśnia Michał Knitter.

Jego zdaniem marki, które zdecydowały się na poluzowanie swojej polityki cenowej, oferują obecnie rabaty na poziomie 5-10 proc., choć pojawiają się też przypadki okazjonalnych upustów sięgających nawet 20 proc. Ceny katalogowe wciąż idą w górę. W marcu średnia cena katalogowa nowego auta wyniosła 166,6 tys. zł i była o 8 proc. większa niż przed rokiem.

Analitycy Carsmile'a przejrzyli ofertę dilerów i wytypowali 10 przykładowych

modeli, w konkretnych wersjach wyposażenia, w przypadku których miesięczna rata z tytułu wynajmu długoterminowego jest dziś znacząco niższa niż jeszcze w połowie marca. Są to samochody z rocznika 2022.

– Obniżka raty jest zwykle efektem spłotu dwóch czynników: rabatu ze strony dealera oraz promocyjnych warunków finansowania ze strony firm CFM czy leasingowych danego modelu, co przy obecnym poziomie stóp procentowych w Polsce jest również ważne jak rabat udzielony przy zakupie auta. Dlatego poszukując okazjonalnej oferty, warto zwracać uwagę na te dwa elementy – wyjaśnia Sylwester Łagowski, szef działu zamówień platformy Carsmile.

Dodaje, że na rynku widać też swego rodzaju opóźnioną wyprzedaż rocznika, ponieważ do sprzedaży trafiło wiele modeli zamówionych w 2022 r. w czasie problemów z produkcją i dostawą aut do Polski, które dziś szukają nabywców.

W zestawieniu znalazły się auta z różnych segmentów cenowych i o różnych nadwoziach. – Zestawienie ma charakter poglądowy. Sytuacja na rynku jest dynamiczna i ceny samochodów mogą ulegać bardzo dużym zmianom – mówi Michał Knitter.

Średnia obniżka raty aut ujętych w zestawieniu wyniosła względem połowy marca 16 proc., a mediana – 18 proc. Na uwagę zasługują przede wszystkim trzy crossovery, w przypadku których miesięczny abonament netto jest nawet o 700 zł tańszy niż jeszcze kilka tygodni temu. Są to: Audi Q5, Jeep Compass, Alfa Romeo Tonale oraz Mini Countryman.

Co ciekawe, tanięją również auta z drugiej ręki. Z najnowszego raportu AAA Auto wynika, że mediana oferowanego do sprzedaży auta wyniosła w kwietniu 28,9 tys. zł – o 2 tys. mniej niż w marcu. (IMB) ©

Najbardziej przecenione auta*

Założenia: wkład własny 10 tys. zł netto, umowa na 3 lata, AC/OC wliczone w cenę

Model	Nadwozie	Miesięczna rata netto (w zł)		Różnica (w proc.)
		w połowie marca	obecnie	
Dacia sandero stepway	crossover	1143	949	-17
Opel corsa	hatchback	1080	980	-9
Hyundai i30	hatchback	1504	1159	-23
Audi Q5	crossover	3579	2868	-21
Škoda scala	hatchback	1594	1495	-6
Renault captur	crossover	2019	1569	-22
Jeep compass	crossover	2075	1609	-22
Opel movano	furgon	1985	1809	-9
Mini countryman	crossover	2422	1959	-19

Źródło: Carsmile

Isabel Schnabel: EBC nie ma wyjścia i nadal będzie zwiększał cenę pieniądza, dopóki nie nastąpi trwały spadek cen bazowych. Wskaźnik nieobejmujący wrażliwych na mocne wahania cen żywności i energii lepiej oddaje trwałość i siłę inflacji niż wskaźnik ogólny. Nie ma wątpliwości, że musimy zrobić więcej, aby w odpowiednim czasie przywrócić inflację do docelowego poziomu 2 proc. (WST)

► niemiecka ekonomistka, członkini zarządu EBC, dała jasno do zrozumienia, że podczas czerwcowego posiedzenia stawki EBC ponownie pójdą w górę i takiego scenariusza należy spodziewać się w lipcu (DI, PAP)

Kolejny wzrost cen mieszkań

W kwietniu średnie stawki za metr znów poszły w górę zarówno na rynku pierwotnym, jak też wtórnym. Ekspertcy wskazują dwa powody.

W kwietniu 2023 r. ceny ofertowe nowych mieszkań były średnio o 2,14 proc. wyższe niż w marcu, wynika z danych serwisu RynekPierwotny.pl. Największy wzrost – o 5 proc. – odnotowano w Trójmieście. W Krakowie było to 4 proc., a w Łodzi 3. W porównaniu do grudnia 2022 r. średnia zwyska dla największych miast wyniosła 4,6 proc. Zdaniem ekspertów wzrost może być spowodowany zwiększającymi się kosztami budowy, a także wyprzedzaniem się najtańszych mieszkań.

To drugie zjawisko najlepiej obrazuje struktura cenowa oferty deweloperów, która od stycznia do kwietnia 2023 r. mocno się zmieniła. W Trójmieście udział lokali z ceną poniżej 9 tys. zł za metr zmniejszył się z 24 do 17 proc. Z kolei odsetek mieszkań z ceną powyżej 15 tys. zł za metr wzrósł z 17 do 26 proc.

Na rynku wciąż dominują zamożni klienci z gotówką i to głównie z myślą o nich budują deweloperzy.

– Potwierdzają to przykłady z Trójmiasta, Krakowa i Warszawy. Jedną z gdańskich spółek wprowadziła w kwietniu do sprzedaży pułę mieszkań ze średnią ceną ok. 30 tys. zł za 1 m kw., a więc przeszło dwukrotnie wyższą od średniej w tym mieście, która wyniosła niespełna 12,9 tys. zł.

Wszystkie nowe mieszkania, które pojawiły się na trójmiejskim rynku, miały średnią cenę przekraczającą 17,8 tys. zł za metr. Z kolei w Krakowie deweloperzy wprowadzili w kwietniu do sprzedaży mieszkania, za które życzą sobie średnio po 20,7 tys. zł za m kw. – mówi Marek Wielgo, ekspert portali RynekPierwotny.pl i GetHome.pl.

Na rynku wtórnym stawki za metr urosły najmocniej – o 12 proc. względem marca – w aglomeracji katowickiej. W porównaniu z grudniem ub.r. były wyższe o aż 16 proc.

W Krakowie średnia cena wzrosła w tym okresie o 4 proc., w Poznaniu o 3, a w Warszawie i Wrocławiu o 2, a w Łodzi i Trójmieście o 1.

Dwucyfrowa podwyżkę w rejonie Katowic eksperci również

tłumaczą kurczeniem się oferty najtańszych lokali. W grudniu 2022 r. aż 93 proc. mieszkań kosztowało mniej niż 8 tys. zł za m kw., tymczasem w kwietniu 2023 r. było to 75 proc. Z 5 do 21 proc. zwiększył się natomiast odsetek mieszkań z ceną ofertową na poziomie 8-10 tys. zł za metr.

Analitycy Otodomu zwracają jednak uwagę na segment nieruchomości, który taniej jest już od trzech kwartałów. Chodzi o mieszkania wybudowane w latach 1945-90. Znajdując się przeważnie w obiektach z wielkiej płyty, położonych w mniej atrakcyjnych miejscach. Ceny ofertowe takich lokali urosły w ciągu roku jedynie o 1 proc.

– Niewielkie zainteresowanie mieszkaniami wybudowanymi w czasach PRL wynika z dwóch czynników. Po pierw-

szę są to nieruchomości mniej popularne wśród inwestorów gotówkowych, którzy poszukują mieszkań w najbardziej atrakcyjnych lokalizacjach. To oni stanowią jedną z największych grup osób kupujących obecnie mieszkania. Po drugie, mieszkania z wielkiej płyty są często mniej efektywne energetycznie, a przez to droższe w utrzymaniu. To zniechęca część kupujących, którzy boją się o wysokość przyszłych rachunków za prąd czy gaz – tłumaczy dr Adam Czerniak, główny ekonomista Polityki Insight.

Choć wśród kupujących wciąż dominują inwestorzy z gotówką, stopniowo odbudowuje się popyt na kredyty. Jak wynika z szacunków HREIT, opartych na danych BIK, w kwietniu 2023 r. był on o prawie 17 proc. wyższy niż w marcu.

– W wycenieniach uwzględniamy liczbę dni roboczych, których w kwietniu było zaledwie 19. Teoretycznie więc w ostatnim miesiącu przez relatywnie niewiele dni otwarte były placówki banków, w których mogliśmy składać wnioski kredytowe. To samo dotyczy urzędów, z których możemy pozyskiwać zaświadczenia wymagane przez banki przy składaniu tych wniosków. Niemniej dane BIK pokazują, że mamy do czynienia z trwającą już od ośmiu miesięcy konsekwentną poprawą koniunktury na rynku hipotecyjnym. W jej wyniku popyt na kredyty przekroczył już dwukrotność tego, który notowaliśmy w sierpniu 2022 r., a więc w miesiącu najgorszej hipotecznej posuchy – tłumaczy Bartosz Turek, główny analityk HREIT. [AGO] ©

Transformacja energetyczna

Electris z rozwiązaniami dla e-mobility i banków energii

Transformacja energetyczna, regulowana między innymi przez takie instrumenty jak pakiet Fit for 55 czy dyrektywa CRSD, dynamicznie wpływa na zmiany w przemyśle. Elektromobilność, banki energii, zasilanie oparte o zieloną energię to już nie hasła przyszłości, ale rzeczywiste projekty, realizowane na dużą skalę i zmieniające naszą rzeczywistość. Rozwiązania tworzone w oparciu o energię elektryczną przyczyniają się do znaczącej redukcji śladu węglowego, doskonale wpisując się w aktualne trendy globalne. To przede wszystkim zmiany w stronę nowoczesnej motoryzacji, ale także transformacja obszarów takich jak górnictwo (maszyny górnicze), pojazdy użytkowe i rolnicze, domowe magazyny energii czy nawet sektor morski (łódzie elektryczne, jachty, deski surfingowe). Rozwój technologicznie zaawansowanej i ekologicznej infrastruktury pociąga za sobą zwiększone zapotrzebowanie na miedz, która jest jednym z najlepszych nośników energii elektrycznej.

Komponenty wytwarzane na jej bazie są wykorzystywane m.in. smart gridach, magazynach energii, systemach bateryjnych, farmach wiatrowych i fotowoltaicznych. Jak pokazują analizy, zapotrzebowanie na części miedziane będzie z roku na rok większe.

Potencjał tego metalu już dawno odkryła spółka Electris – producent dedykowanych elementów miedzianych i aluminiowych, który już od 20 lat produkuje i dostarcza komponenty do klientów z wielu branż. Wdrażane przez firmę technologie i rozwiązania, jak chociażby nowatorski proces laminowania elementów miedzianych, są często pionierskie i wyznaczają kierunki rozwoju branży. Niedawno fabryka wzbogaciła swoją ofertę o innowacyjną technologię lakierowania proszkowego, maskowania oraz łączenia powłok malowanych z galwanicznymi. To otworzyło przed Electris nowe możliwości współpracy i produkcji dla wielu firm z sektora wydobywczego czy baterijnego.

– Nasza firma stawia na kompleksowość i komplementarność oferty oraz poszukiwanie nowych możliwości rozwoju – mówi Łukasz Hajdyla, prezes zarządu Electris.

– Dlatego już jakiś czas temu w naszym laboratorium rozpoczęliśmy badania nad przygotowaniem rozwiązań, które sprostająby wymaganiom stawianym przez światowego lidera w produkcji elektrycznych maszyn górniczych. Opracowanie i wdrożenie nowoczesnej technologii proszkowego nanoszenia powłok na cynowane i srebrzone szyny prądowe zapewniło projektantom naszej firmy zupełnie nowe możliwości, a przed naszą spółką otwiera drogę do współpracy z wieloma nowymi podmiotami zajmującymi się produkcją pojazdów i maszyn elektrycznych oraz banków energii – dodaje.

Jackek Bies

► Więcej na [pb.pl](#)

PARTNEREM PUBLIKACJI JEST ELECTRIS



► **BAZA PRODUKCYJNA ELECTRIS:** Własne magazyny oraz rozwinięty i elastyczny łańcuch dostaw dają nam możliwości produkcji szerokiej gamy zaawansowanych technologicznie wyrobów i systemów, od prototypów i małych serii, po produkcję masową – mówi Łukasz Hajdyla, prezes zarządu Electris. [FOT. ARC]

Cyfryzacja

Geoinformatyka – klucz do sukcesu w świecie cyfrowym



► **W GRONIE EKSPERTÓW:** Zespół pracowników Uniwersytetu Zielonogórskiego odpowiedzialny za utworzenie kierunku geoinformatyka i techniki satelitarne podczas wizyty w laboratoriach ESTEC Europejskiej Agencji Kosmicznej. [FOT. UNIWERSYTET ZIELONOGÓRSKI]

W dzisiejszych czasach na rynku pracy widać duże zapotrzebowanie na interdyscyplinarne doświadczenie i umiejętności absolwentów aplikujących o zatrudnienie. Cyfryzacja, gwałtowny rozwój internetu i technik komputerowych czy satelitarnych stały się naszą codziennością.

Dlatego, aby zrozumieć, czym jest geoinformatyka, na Wydziale Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Uniwersytetu Zielonogórskiego od 2019 roku funkcjonuje nowy kierunek studiów: geoinformatyka i techniki satelitarne, który realizowany jest przy współpracy specjalistów z Wydziału Fizyki i Astronomii oraz Wydziału Informatyki, Elektrotechniki i Automatyki.

Kierunek ma na celu wykształcenie specjalistów w dziedzinie nauk technicznych oraz nauk ścisłych, co pozwoli na późniejszą realizację zawodową w obszarach związanych ze Smart

Cities czy budową modeli 3D miast w standardach CityGML i BIM. Absolwenci uzyskują niezbędną wiedzę i umiejętności z zakresu szeroko rozumianych nauk geoinformatycznych, czyli przetwarzania oraz analizy informacji cyfrowej i obrazowej, informatyki, fotogrametrii, gospodarki przestrzennej, geodezji, kartografii i podstaw technik satelitarnych. Połączenie wiedzy z tych zakresów pozwala na ukształtowanie osoby, która potrafi pracować w interdyscyplinarnych zespołach, takich jak informatycy, projektanci, kartografowie, geologowie, geodeci, architekci czy planiści przestrzeni. Absolwent po ukończeniu tego kierunku studiów potrafi współczesnie pracować w projektowaniu lub ma umiejętności samodzielnego zaprojektowania i wykonania oprogramowania wykorzystywanego przez specjalistów, którzy w swojej pracy opierają się na dostępnych informacjach przestrzennych. Studenci kierunku nabywają

również umiejętności związane z odpowiednim doborem i wykorzystywaniem technologii GIS (systemów informacji przestrzennej) oraz są przygotowani do pracy w instytucjach i firmach zajmujących się tworzeniem produktów geoinformatycznych, m.in. map cyfrowych, geoportali, aplikacji komputerowych i mobilnych mających za zadanie pozyskanie i przetworzenie danych przestrzennych. Dodatkowym atutem będzie możliwość znalezienia pracy również w przedsiębiorstwach zarządzających danymi geoinformatycznymi, specjalizujących się np. w planowaniu przestrzennym, ochronie środowiska, logistyce i transporcie, geodezji i kartografii, budownictwie czy geologii.

Adrian Morel

► Więcej na [pb.pl](#)

PARTNEREM PUBLIKACJI JEST UNIWERSYTET ZIELONOGÓRSKI



ZDROWY
BIZNES

zdrowybiznes.pb.pl

Inwestycje w technologiczne: najczęstsze problemy firm

Aż 43 proc. przedsiębiorców decydujących się na projekty technologiczne nie osiągnęło pełnego zwrotu z inwestycji. Z jakimi wyzwaniami firmy najczęściej muszą się mierzyć?



Sylwester
Sacharczuk

s.sacharczuk@pb.pl ☎ 22-333-98-54

Przedsiębiorcy zdają sobie sprawę, że inwestowanie w technologie to obecnie konieczność, dlatego przeznaczają na nie coraz więcej pieniędzy. Niestety, wiele przedsięwzięć nie przynosi spodziewanych efektów. Jak wynika z najnowszego badania „Inwestycje w technologie: jak osiągnąć maksymalne zwroty?”, przeprowadzonego przez Strategy& Polska, aż 43 proc. przedstawicieli polskich firm przyznaje, że w projektach transformacji technologicznych w ich firmach nie udało im się osiągnąć maksymalnego zwrotu z inwestycji. Jakże są najczęstsze przyczyny porażek?

Brakuje ludzi i komunikacji

Problemem najczęściej wskazywanym przez przedsiębiorców jest brak zasobów ludzkich niezbędnych do terminowej realizacji transformacji – ten czynnik wymienia 54 proc. respondentów. Bardzo duży odsetek pytanym mówi o złej komunikacji między decydentami w firmach – konkretnie w relacjach między działem IT i zespołami nietechnologicznymi (43 proc.). Co istotne, tylko 10 proc. przedstawicieli biznesu i 33 proc. osób z działów IT twierdzi, że współpraca między nimi w trakcie zmiany była efektywna. Natomiast aż 84 proc. ankietowanych uważa, że zbyt dużo

czasu poświęcono na ustalenie wymagań biznesowych i wypracowywanie rozwiązań. Efekt? Brak efektywnej współpracy w wielu przypadkach prowadzi do realizacji projektu w niepełnym zakresie albo do przekroczenia terminów i budżetów.

– Wykorzystanie narzędzi związanych ze sztuczną inteligencją, metaverse, chmurą obliczeniową, automatyzacją i robotyzacją nabiera przyspieszenia. Rosną też nakłady na cyberbezpieczeństwo. Wszystko to wymaga od biznesu nieustannego rozwoju technologicznego i praktycznie ciągłej transformacji, która wymaga równoczesnych zmian procesowych i organizacyjnych. Sposób, w jaki prowadzone są projekty transformacji technologicznej i organizacyjnej, buduje przewagę rynkową firm, daje możliwość sprawniejszej realizacji strategii i poprawy wyników finansowych, a także może ułatwić zarządzanie wpływem firmy na środowisko – zwraca uwagę Krzysztof Badowski, partner zarządzający Strategy& Polska.

Bez wizji i zaangażowania

Przedsiębiorcy, którzy mieli problem z osiągnięciem maksymalnych zwrotów z inwestycji w technologię, przyznali, że komunikacja w ich projektach pomijała kluczowych interesariuszy (38 proc.). Kolejną częstą wymienianą bolączką firm (36 proc. wskazań) jest brak

wspólnej wizji transformacji technologicznej wśród liderów, co prowadziło do chaosu komunikacyjnego i utrudniało osiągnięcie wyznaczonych celów.

O jakich jeszcze trudnościach mówili przedsiębiorcy? 23 proc. zwracało uwagę na brak świadomości wagi zarządzania zmianą w projekcie transformacji. Niewiele mniej, bo 21 proc. wskazywało na niewystarczające wsparcie liderów jako główny problem transformacji technologicznej.

– Dlatego tak ważne są dziś pytania takie jak: czy środki zainwestowane w technologię dadzą maksymalne możliwe zwroty? Z jakimi wyzwaniami mierzą się organizacje w zarządzaniu transformacjami technologicznymi? Praktyka rynkowa oraz wyniki badania wskazują, że największe wyzwania transformacji pojawiają się w obszarze zarządzania zmianą i przekładają finalnie na niski poziom adopcji technologii w organizacjach oraz uzyskiwanych zwrotów z inwestycji. Kluczowy czynnik sukcesu to efektywna współpraca na linii biznesu i technologii, która bezpośrednio wpływa na sukces lub porażkę przeprowadzonej transformacji – podkreśla Agata Katyl, wicedyrektor Strategy& Polska.

W raporcie czytamy, że w firmach wciąż dominuje model szkoleń train the trainers, według którego kluczowi użytkownicy mają przekazywać wiedzę pozostałym członkom zespołów. Dla tych pierwszych jest to często dodatkowe zadanie, obok codziennej pracy, dlatego w efekcie często nie mogą poświęcić wystarczająco dużo czasu na działania w projekcie transformacji. Co istotne, osoby te zwykle nie mają kompetencji trenerskich, co przekłada się na mniejszą efektywność zdobywania umiejętności przez końcowych użytkowników. Ci z kolei, przygotowując się do pracy w nowym systemie i z nowymi danymi, równolegle muszą realizować standardowy zestaw obowiązków, co ogranicza ich czas i uwagę na przygotowanie się do zmiany. Ekspert mówi o widocznym w wielu firmach braku zrównoważonej strategii szkoleniowej z nowych narzędzi technologicznych.

– Wyzwaniem jest komunikacja – tylko ona, jeśli jest dobrze prowadzona, jest w stanie zapewnić efektywne wdrażania technologii, ale także rozładować naturalne napięcia, które powstają na etapie realizacji transformacji cyfrowej, która przy tak szybko zmieniającym się otoczeniu biznesowym jest po prostu konieczna – mówi Mariusz Chudy, partner PwC Polska. ©

► **KONIECZNE ELEMENTY:** Zdaniem Agaty Katyl, wicedyrektor Strategy& Polska, jednym z kluczowych warunków niezbędnych do skutecznej transformacji jest efektywna współpraca między różnymi działami firmy. Dodaje, że niebagatelną rolę ma umiejętne zarządzanie zmianą. [FOT. ARC]



Czego obawiają się pracujący rodzice

85 proc. badanych pracowników popiera 9-tygodniowe urlopy rodzicielskie dla ojców. Co na to ich szefowie?

Pod koniec kwietnia weszła w życie nowelizacja Kodeksu pracy dostosowująca polskie przepisy do unijnej dyrektywy work-life balance. Reguluje ona m.in. kwestie urlopów rodzicielskich dla ojców. Ich przyznawanie nie zależy od tego, czy matka dziecka jest zatrudniona. Ojciec ma prawo do indywidualnego urlopu rodzicielskiego w wymia-

rze dziewięciu tygodni. Nie może go przenieść na matkę dziecka. Co istotne, rodzicom przysługuje możliwość korzystania z urlopu rodzicielskiego w tym samym czasie. Z raportu Pracuj.pl „Urlopy rodzicielskie. Nowe otwarcie” wynika, że 85 proc. badanych pracowników popiera 9-tygodniowe urlopy rodzicielskie dla ojców.

– Otrzymali oni szansę na jeszcze większe zaangażowanie się w opiekę nad dziećmi w ich pierwszych latach życia. Wymiar urlopu rodzicielskiego wydłużył się z 32 do 41 tygodni w przypadku urodzenia jednego dziecka, natomiast z 34 do

43 tygodni dla porodu mnogiego. Każdemu z rodziców przysługuje wyłączne prawo do dziewięciu tygodni wspomnianego urlopu w ramach tych wymiarów – mówi Elżbieta Flasińska, dyrektor marketingu B2C w Pracuj.pl.

Urlop ojcowski

Zwraca uwagę na nowe przepisy dotyczące urlopu ojcowskiego. Jego wymiar wynosi dwa tygodnie. Ojcowie mogą z niego skorzystać nie później niż do ukończenia przez dziecko 12. miesiąca życia. Dotychczas były na to dwa lata. Według raportu 2/3 ba-

danych popiera ograniczenie urlopów ojcowskich do 1. roku życia dziecka.

– Intencją ustawodawcy jest większe zaangażowanie panów w pierwszym, kluczowym okresie życia potomstwa – podkreśla Elżbieta Flasińska. Łukasz Dominiak, twórca profilu Who's your daddy, konsultant ds. rekrutacji, nie ma wątpliwości, że pracodawcy będą musieli podołać do nowych wymagań z większą uwagą i wsparciem pracowników w ich decyzjach.

– Dzięki nowelizacji Kodeksu pracy matki będą miały mniejsze przerwy w karierze, wystar-

czając często spotyka je tzw. zawodowa kara za macierzyństwo – ocenia Łukasz Dominiak.

Obowiązki opiekuńcze

Autorzy raportu podkreślają, że zdaniem 54 proc. badanych wydłużenie urlopów rodzicielskich dla ojców będzie w przyszłości sprzyjać wyrównaniu podziału obowiązków opiekuńczych między partnerami. Ponadto – zdaniem 77 proc. respondentów – nowe rozwiązania mogą mieć istotny wpływ na zwiększenie ich zaangażowania w wychowanie dzieci. Co istotne, zdaniem 1/3 ojców urlopy rodzicielskie

mężczyzn będą budzić niechęć ze strony szefów.

– Zdecydowana większość badanych dobrze ocenia pozostałe zapisy regulacji, w tym m.in. otrzymanie wynagrodzenia przez ojców korzystających z 9-tygodniowego urlopu rodzicielskiego. Zaoferowane mężczyznom możliwości mają na celu odciążać kobiety w obowiązkach rodzicielskich, w tym wspierać je w powrocie na rynek pracy i rozwijaniu kariery. Badanie potwierdza, że Polki posiadające dzieci dostrzegają duży potencjał w nowych rozwiązaniach – podkreśla Elżbieta Flasińska. [DZI] ©

WYDARZENIE

Firmy wypromują dotowane projekty

Już w ten weekend – od 12 do 14 maja – odbędą się Dni Otwarte Funduszy Europejskich (DOFE). To coroczna akcja organizowana przez Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej, na którą składają się bezpłatne wydarzenia odbywające się w całej Polsce. Podczas DOFE przedsiębiorcy i instytucje prezentują i promują swoje projekty zrealizowane przy pomocy dofinansowania unijnego. Wydarzenia pozwalają bliżej poznać dotowane przedsięwzięcia i pokazują, jak fundusze zmieniają nasze otoczenie. Więcej informacji: www.dniotwarte.eu. [D]

zdrowybiznes.pb.pl ZDROWY BIZNES

Ostatni dzwonek na dotacje z ZUS

Do 18 maja przedsiębiorcy mogą wnioskować o dofinansowanie na poprawę bezpieczeństwa i higieny pracy. Każda firma może zdobyć nawet 300 tys. zł.

Przedsiębiorcy mają coraz mniej czasu na zgłaszanie się do udziału w kolejnej edycji konkursu organizowanego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych (ZUS), którego celem jest poprawa bezpieczeństwa i higieny pracy. Zmagania mają na celu także wybór projektów, które prowadzą do zmniejszenia zagrożenia wypadkami przy pracy lub chorobami zawodowymi, a także zredukowania niekorzystnego oddziaływania czynników ryzyka. Wnioski należy składać do 18 maja.

Udział w konkursie mogą wziąć płatnicy składek, któ-

rzy nie mają zaległości w ZUS i urzędzie skarbowym. Przedsiębiorstwo, które składa wniosek, nie może znajdować się w stanie upadłości, pod zarządem komisarzy, w toku likwidacji, postępowania upadłościowego lub układowego z wierzycielem. Nie można też ubiegać się o kolejne dofinansowanie przed upływem trzech lat od dnia wypłaty przez ZUS całości ostatniej dotacji lub od dnia zwrotu pieniędzy, do którego płatnik został zobowiązany.

Ile można dostać

Uczestnicy konkursu mogą zdobyć dofinansowanie w wysokości 80 proc. wartości projektu – maksymalnie 300 tys. zł (w tym 299 tys. zł na działania inwestycyjne i 1 tys. zł na doradztwo). Minimalne wsparcie w programie to 10 tys. zł. W puli konkursu jest 100 mln zł. Projekty mają być realizowane w 2024 r.

Aby otrzymać dofinansowanie, należy wypełnić odpowiedni wniosek i dołączyć do niego dokumentację, a następnie przesłać go do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za pośrednictwem strony www.zus.pl/prewencja, podpisując kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Na co dofinansowanie

Dofinansowanie z ZUS można przeznaczyć m.in. na działania dotyczące bezpieczeństwa instalacji technicznych, maszyn, urządzeń i miejsc pracy. Firmy mogą sfinansować zakup urządzeń chroniących przed hałasem i drganiami mechanicznymi oraz promieniowaniem elektromagnetycznym. Wsparcie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych obejmuje również oświetlenie miejsc i stanowisk pracy oraz ochronę przed promieniowaniem optycznym,

energią elektryczną i elektrycznością statyczną.

To nie wszystkie projekty, które można dofinansować za pieniądze z konkursu. Dotacje pokrywają zakup urządzeń oczyszczających i uzdatniających powietrze oraz mechanicznej wentylacji powietrza. Ponadto dofinansowanie można przeznaczyć na sprzęt i urządzenia służące poprawie bezpieczeństwa w wysokości, w zagłębieniach i innych strefach wykonywania zadań.

Wyniki konkursu ZUS ogłosi do końca roku. [LAK] [P]

Więcej informacji

► Szczegóły dotyczące konkursu można znaleźć na stronie: www.zus.pl/swiadczenia/prewencja-i-rehabilitacja/prewencja-wypadkowa/

Spotkania B2B dla start-upów

Innowacyjne MSP działające w branży energetycznej mogą znaleźć kontrahentów podczas E-World & Startups 2023.

22 maja odbędzie się Startup Week Düsseldorf, natomiast 23 maja – E-world Essen. Te dwie inicjatywy organizowane w niemieckich miastach są częściami wydarzeń pod nazwą E-World & Startups 2023. Jest ono adresowane do start-upów oraz innowacyjnych MSP działających w obszarze energetyki, zainteresowanych zarówno nawiązaniem kontaktów z nowymi partnerami, jak i pogłębieniem wiedzy na temat możliwości i wyzwani stojących przed sektorem energetycznym.

Do bezpłatnego udziału w wydarzeniu zapraszają polskich przedsiębiorców regionalne ośrodki Enterprise Europe Network działające przy Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości oraz w Nadrenii-Północnej Westfalii. Firmy będą mogły wziąć udział w indywidualnych spotkaniach biznesowych i branżowym seminarium. Co istotne, przedsiębiorcy we własnym zakresie pokrywają koszty związane z podróżą i pobytem na miejscu. Zgłaszać się można do 15 maja.

Szczegółowy program wydarzenia i formularz zgłoszeniowy: <https://nrweuropa.de/v/e-world-startups-2023/>. [D] [P]

OGŁOSZENIE

4 6 5 8 2



AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO

PRZETARG PUBLICZNY PISEMNY NR 7/OS/2023 NA SPRZEDAŻ RZECZY RUCHOMYCH KONCESJONOWANYCH WYCOFANYCH Z ZASOBÓW MON I MSWIA

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 2023-05-25 o godz. 12:00 w Biurze Prezesa Agencji Mienia Wojskowego w Warszawie, ul. Nowowiejska 26A, sala nr 502 (V piętro)

- Postępowanie przetargowe przeprowadzone będzie zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 5 października 1993 r. w sprawie zasad organizowania przetargu na sprzedaż środków trwałych przez przedsiębiorstwa państwowe oraz warunków odstąpienia od przetargu (Dz. U. Nr 97, poz. 443 z późn. zm.) oraz regulaminem przetargu publicznego na sprzedaż rzeczy ruchomych koncesjonowanych stanowiącym załącznik do decyzji 108/2019 Prezesa AMW z dnia 2019-10-17 z późn. zm.
- Do przetargu mogą przystąpić podmioty uprawnione do nabywania rzeczy ruchomych koncesjonowanych zgodnie z ustawą z dnia 13 czerwca 2019 r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym (Dz. U. z 2020 r. poz. 1545).
- Informacje dotyczące przedmiotu przetargu (rodzaj, typ, ilość, wysokość ceny wywoławczej, miejsce składowania oferowanych rzeczy ruchomych koncesjonowanych) w postaci szczegółowej oferty, stanowiącej załącznik do niniejszego ogłoszenia, są dostępne na stronie internetowej AMW: www.amw.com.pl w zakładce „uzbrojenie”, wyłącznie dla podmiotów posiadających uprawnienia jak w ust. 2. Pobranie formularza ofertowego wraz ze specyfikacjami pakietów asortymentowych będzie możliwe po wcześniejszym przesłaniu kopii dokumentu uprawniającego do zakupu i otrzymaniu hasła od organizatora przetargu.
- Ofertę zakupu wybranych pozycji przetargowych należy składać w Biurze Prezesa AMW (pok. 22) w terminie do dnia 2023-05-25 do godz. 11:00 na wykazie – formularz ofertowym dostępnym na stronie internetowej www.amw.com.pl w zakładce „uzbrojenie”. Oferta powinna zostać zapakowana w sposób uniemożliwiający jej przypadkowe otwarcie oraz opisana w sposób jednoznacznie wskazujący jej charakter i przeznaczenie. Oferta musi znajdować się w zamkniętej (zaklejonej) kopercie, na której oferent umieszcza:
 - nazwę oraz adres oferenta;
 - dopisek: „Przetarg nr 7/OS/2023 – DMR AMW”
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej wybranego asortymentu. Wadium należy wnieść w pieniądzu, w walucie polskiej (PLN) przelewem na konto: Agencja Mienia Wojskowego, nr rachunku: BGK 98 1130 1017 0000 0660 0720 0019 z adnotacją: „Wadium na przetarg nr 7/OS/2023” najpóźniej w przeddzień terminu składania ofert. Wadium uznaje się za skutecznie wniesione gdy zostało zaksięgowane na rachunku organizatora przetargu najpóźniej w przeddzień terminu składania ofert.
- Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami podanymi w pełnym ogłoszeniu o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej AMW: www.amw.com.pl w zakładce „uzbrojenie” oraz na tablicy ogłoszeń w Biurze Prezesa AMW.

Dodatkowe informacje pod numerem telefonu: 22 314 97 91.

Agencja Mienia Wojskowego
ul. Nowowiejska 24A • 00-911 Warszawa
tel.: (22) 314 97 00 • fax: 314 99 00 • www.amw.com.pl



AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO

Dyrektor Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego w Bydgoszczy

85-915 Bydgoszcz, ul. Gdańska 163a
tel. 52 52 57 967 fax 52 52 57 825
e-mail: bydgoszcz@amw.com.pl

podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia o l ustnym przetargu nieograniczonym na najem

na czas nieoznaczony lokalu użytkowego nr 1 wraz z częścią lokalu użytkowego nr 2 (jako jedna pozycja przetargowa), w budynku położonym w Łodzi przy ul. Więckowskiego 86-96 na działce oznaczonej w ewidencji gruntów nr 188/1, obręb P-9, dla której prowadzona jest księga wieczysta o nr KW LD1M/00045495/7.

Nieruchomość stanowi własność Skarbu Państwa, reprezentowanego przez Agencję Mienia Wojskowego - Oddział Regionalny w Bydgoszczy.

Przetarg odbędzie się 30.05.2023 r. o godzinie 10:00 w siedzibie Oddziału Regionalnego AMW w Bydgoszczy przy ul. Gdańskiej 163a.

Wywoławcza stawka czynszu wynosi 3.300,00 zł netto.

Wadium w kwocie 12.177,00 zł należy wnieść w formie przelewu pieniężnego w terminie do 25.05.2023 r. na konto bankowe Oddziału Regionalnego AMW w Bydgoszczy nr 21 1130 1075 0002 6129 7320 0008.

Za datę wpłaty uważa się dzień ujawnienia środków pieniężnych na ww. rachunku bankowym.

Szczegółowych informacji o nieruchomości oraz o warunkach przetargu udziela

Dział ds. Nieruchomości tel. 52 52 57 967.

Ogłoszenie wywieszono na tablicy ogłoszeń w Oddziale Regionalnym AMW w Bydgoszczy, a także opublikowano na stronie internetowej www.amw.com.pl w dniach od 11.05.2023 r. do 25.05.2023 r.

OGŁOSZENIE

4 6 5 8 3

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Komunalny Zakład Komunikacyjny Sp. z o.o. w Białymstoku z siedzibą przy ul. Jurowieckiej 46 a, 15-101 Białystok ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż zabudowanej nieruchomości.

- Oznaczenie nieruchomości:** Nieruchomość zabudowana 9 budynkami, wykorzystywanymi jako elementy bazy komunikacji miejskiej wraz z instalacjami, bez wyposażenia ruchomego, oznaczona w operacie ewidencji gruntów jako działka o numerze 13/4 o pow. 1,5559 ha, przy ulicy Jurowieckiej 46a, (użytek Ba), obręb 17 – Bojary. Sąd Rejonowy w Białymstoku IX Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi dla przedmiotowej nieruchomości księgę wieczystą numer B11B/00144294/6.
- Cena wywoławcza nieruchomości: 48 500 000,00 zł (słownie: czterdzieści osiem milionów pięćset tysięcy złotych).**
- Termin i miejsce przetargu: 15 czerwca 2023 r. o godz. 12:00** w siedzibie Komunalnego Zakładu Komunikacyjnego Sp. z o.o.: 15-101 Białystok, ul. Jurowiecka 46 a, w Sali Konferencyjnej.
- Wysokość wadium: 4 850 000,00 zł (słownie: cztery miliony osiemset pięćdziesiąt tysięcy złotych).** Termin wpłaty wadium do dnia 12 czerwca 2023 r. Za datę wpłaty uważa się będzie dzień wpływu pieniędzy na konto Sprzedającego.
- Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:**

Pełny tekst Ogłoszenia wraz z Regulaminem Przetargu opublikowany został na stronie internetowej Komunalnego Zakładu Komunikacyjnego Sp. z o.o. w Białymstoku www.kzk.pl w zakładce BIP Zamówienia publiczne: <https://kzkspzoo.bip.gov.pl/zamowienia-publiczne-informacje-o-zamowieniach/>, na stronie www.inwestycjabialystok.pl oraz wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Komunalnego Zakładu Komunikacyjnego Sp. z o.o., ul. Jurowiecka 46a, 15-101 Białystok.

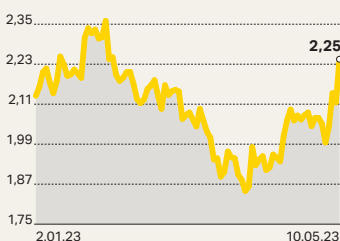
6. Termin okazania nieruchomości: 31 maja 2023 r. w godz. 11:00 - 12:00.

7. Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje:

Bliższe informacje można uzyskać w Siedzibie Komunalnego Zakładu Komunikacyjnego Sp. z o.o., ul. Jurowiecka 46a, 15-101 Białystok, pokój 16, tel. 85 675 47 84 w. 125; 603 978 352.

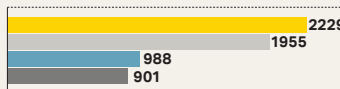
Kolejna próba

► Kurs w zł
Tauron

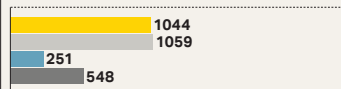
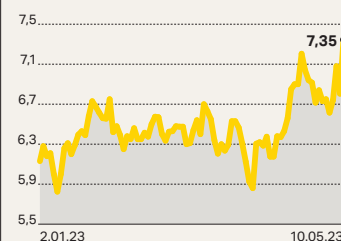


Energetyka poprawia wyniki

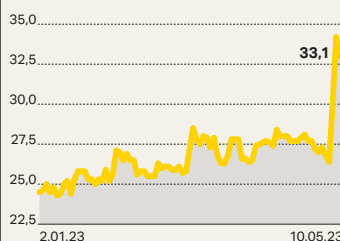
► w mln zł



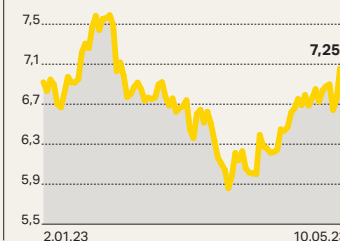
Enea



Kogeneracja



PGE



Źródło: notowania.pb.pl, sprawozdania spółek

Giełdowa energetyka korzysta na dopłatach

Wynik EBITDA Tauronu i Enei był wyższy od oczekiwań analityków, a kilka dni temu rynek zachwycił się rezultatami Kogeneracji. Przyczyny lepszych wyników mogą tkwić w dopłatach do regulowanego biznesu

Marek Muszyński

m.muszynski@pb.pl ☎ 22-333-99-99

Tauron podała, że w I kwartale EBITDA sięgnęła 2,2 mld zł, a zysk netto osiągnął poziom 988 mln zł. Tymczasem analitycy oczekiwali 1,6 mld zł EBITDA oraz 720 mln zł zysku netto. Natomiast Enea oszacowała EBITDA na 1,04 mld zł – analitycy spodziewali się nieco ponad 940 mln zł. Zysk netto okazał się jednak niższy od oczekiwań o ponad 40 proc. i wyniósł 202 mln zł.

Dystrybucja daje zarobić

W obu przypadkach bardzo dobrze wypadły segmenty dystrybucji energii elektrycznej. W przypadku Tauronu odpowiadała ona za 58 proc. EBITDA, a w Enei za 41 proc.

– We wstępnych wynikach kwartalnych Tauronu i Enei widać efekt wyższego poziomu zwrotu na kapitale, przyznanego przez URE od tego roku (8,5 proc. zamiast 5 proc. w zeszłym roku). To powoduje, że wyniki segmentu dystrybucji są dobre i są motorem napędowym wyników obu grup – mówi Piotr

Dzięciółowski, analityk BM Citi Handlowego.

– Myślę, że w Tauronie mamy dwa główne źródła zaskoczenia: jedno to działalność pozostała, gdzie być może został zaksięgowany efekt ugody z Rafaką, a drugi element to dystrybucja. Ten wynik miał rosnąć rok do roku ze względu na wyższe taryfy, ale skala wzrostu jest zaskakująca. Wydaje się, że spółka odczuła duży wpływ elementów tymczasowych, w tym prawdopodobnie bilansowania, bo w I kwartale zanotowano wzrost, którego oczekiwano po niej w całym roku. Jednak tego na kolejne kwartały nie można ekstrapolować. W Enei wyniki były mocne, ale nie było aż takiego odchylenia od konsensusu – mówi Kamil Kliszcz, analityk DM mBanku.

Na dodatek wynik Enei mógł zostać podbity przez czynniki jednorazowe.

– Wyniki Enei były powyżej oczekiwań dzięki odwróceniu jednorazowych efektów w segmencie sprzedaży. Wynik za I kwartał 2023 r. jest jednak gorszy jakościowo niż w Tauronie – podkreśla Piotr Dzięciółowski.

Ciepło na plusie

pozytywnie do wyników spółek kontrybuowały także wyniki ciepłownictwa. Najlepiej to widać w przypadku

„ Wyniki spółek są znacznie mniej istotne niż kwestia podziału sektora na NABE i pozostałą działalność. Dalej czekamy, kiedy podział nastąpi i na jakich warunkach.

► Piotr Dzięciółowski
BM Citi Handlowy

Kogeneracji, która podała szacunki wyników w zeszłym tygodniu – EBITDA w I kwartale wyniosła 314 mln zł. W całym 2022 r. były to 363 mln zł.

– Segment ciepła osiągnął dobre wyniki dzięki dodatkowo 20 zł/GJ przyznanemu przez Ministerstwo Klimatu. Wyniki wytarzania prądu były dotknięte przez wpłaty na rzecz Funduszu Wpłaty Różnicy Ceny – mówi Piotr Dzięciółowski.

– Ciepłownictwo korzystało z rządowych rekompensat do paliw, które obowiązywały do kwietnia. Stąd Kogeneracja pokazała dobre wyniki. W przypadku Enei i Tauronu ciepło ma znacznie mniejszy wpływ na końcowy wynik. Segmenty wytwórcze również pokazały niezłe wyniki mimo limitów cenowych, choć na podstawie tych wstępnych danych trudno powiedzieć, co się na to złożyło. Na pewno kontrybucja do Funduszu Wpłaty Różnicy Ceny jest mniejsza, niż można było zakładać – mówi Kamil Kliszcz.

Czas na PGE

Analitycy spodziewają się, że pozytywnie wynikami może zaskoczyć także PGE, które ma w swoich strukturach sporo ciepłownictwa. Niewiadomą może być wytarzanie, które opiera się na węglu brunatnym, trochę inaczej traktowa-

nym w regulacjach. Konsens prognoz zakłada osiągnięcie przez grupę 2,2 mld zł EBITDA.

– W PGE raczej nie powinno być aż takiego przebicia oczekiwań jak w Tauronie, ale po raczej konserwatywnych prognozach zarządu po IV kwartale oczekiwania zostały obniżone i jest potencjał do zaskoczenia – mówi Kamil Kliszcz.

Pierwszy kwartał należy jednak traktować jako wyjątek od reguły, a o powtórzenie wyników może być trudno.

– Patrząc na kolejne kwartały trzeba brać pod uwagę sezonowość, która wpływa m.in. na segment ciepła, tymczasowość elementów, które podbiły wyniki w I kwartale, oraz spadające ceny energii. Dlatego tak mocnych wyników już nie oczekuję – mówi Kamil Kliszcz.

Mimo to zarówno akcje Enei, jak i Tauronu w środę, 10 maja, mocno zwiększyły na GPW. Te pierwsze o 8 proc., drugie o 6 proc. Analitycy podkreślają jednak, że dla przyszłości spółek kluczowe są warunki wygaszania aktywów węglowych.

– Wyniki spółek są znacznie mniej istotne niż kwestia podziału sektora na NABE i pozostałą działalność. Dalej czekamy, kiedy podział nastąpi i na jakich warunkach – mówi Piotr Dzięciółowski. @ @

” Kamil Wardzyński: Kolejny kwartał na jałowym biegu oznacza, że okno IPO może pojawić się jeszcze później, czyli mowa o perspektywie drugiej połowy 2024 r.

► Senior Manager w zespole ds. rynków kapitałowych PwC Polska [KZ]

PulsInwestora

OPINIE

Hossa na polskich obligacjach w rozkwicie

KRZYSZTOF GRUDZIEN, Quercus TFI

Od początku roku rentowność 10-letnich obligacji skarbu państwa spadła z 6,8 do ok. 5,8 proc. Jest nadzieja na kontynuację trendu w kolejnych kwartałach, a poprawa nastrojów inwestorów wynika z kilku czynników.

Warto zauważyć, że w ciągu ostatnich trzech miesięcy doszło do znacznego umocnienia złotego do euro i dolara. To może być jeden z powodów wzrostu zainteresowania polskimi obligacjami. Naszą uwagę zwraca przede wszystkim kurs EUR/PLN, który jeszcze jesienią ubiegłego roku był na wysokim poziomie (blisko 4,90), niewidzianym od rozpoczęcia napaści Rosji na Ukrainę w lutym 2022 r. W ostatnim czasie notowania spadły najmniej od dziesięciu miesięcy. Spadek nominalnego kursu EUR do dziesięciomiesięcznego minimum, przy ciągłej presji inflacji, doprowadził do załamania realnego kursu tej waluty względem złotego do poziomu najniższego od 2011 r. Ponieważ realny kurs jest dużo lepszą wskazówką niż kurs nominalny, czy dana waluta jest tania czy droga, można śmiało powiedzieć, że złoty fundamentalnie silnie zyskiwał na wartości w ostatnim czasie w stosunku do euro. Potwierdza to pozytywnie nastawienie inwestorów zagranicznych do polskich aktywów finansowych i wspiera optymizm na rynku długu.

Warto też zauważyć, iż od początku 2023 r. bardzo dobrze radzą sobie indeksy papierów skarbowych o wszystkich rodzajach oprocentowania: o stałym, o zmiennym kuponie, a także obligacje indeksowane inflacją. Reprezentującej największy segment długu skarbowego indeks TBSP zakończył kwiecień na poziomie zbliżonym do najwyższego od ponad roku, a 12-miesięczna stopa zwrotu przekroczyła 4 proc.

” Segment obligacji indeksowanych inflacją jest prawdziwym bohaterem rynku ostatnich lat, ale niestety ma bardzo niskowy charakter. Jest reprezentowany przez jedną serię IZ0823, która zostanie wykupiona już w sierpniu tego roku i nic nie słycać na temat jej ewentualnego następcy.

Wcześniejsza bessa, która trwała od początku 2021 do jesieni 2022 r. była bezprecedensowa. Zmiana jest więc diametralna, a stopy zwrotu się poprawiły. Na dodatek śmiało można założyć, że podwyżki stóp procentowych dobiegły końca, a inflacja CPI powinna na koniec roku spaść poniżej 10 proc. r/r. Najbardziej wymarzone środowisko dla obligacji stałokuponowych to obniżki stóp, ale na to przyjdzie czas najwcześniej pod koniec tego roku. Obligacje zmiennokuponowe utrzymują cały czas dobrą, stabilną formę z ostatnich miesięcy, prawdopodobnie do czasu ewentualnej serii obniżek stóp, która poskutkuje spadkiem oprocentowania. Natomiast segment obligacji

indeksowanych inflacją jest prawdziwym bohaterem rynku ostatnich lat, ale niestety ma bardzo niskowy charakter. Jest reprezentowany przez jedną serię IZ0823, która zostanie wykupiona już w sierpniu tego roku i nic nie słycać na temat jej ewentualnego następcy. Szkoda, że ten segment obligacji jest tak mało rozwinięty, bo instrumenty tego rodzaju pozwalają dobrze chronić kapitał przed skokami inflacji.

Reasumując, dawno nie mieliśmy do czynienia z sytuacją, w której wszystkie trzy indeksy obligacji skarbowych są w trendach wzrostowych. Wraz z wyekwiowanym obniżaniem się inflacji na prowadzenie stopniowo mogą się wysuwać papiery o stałym oprocentowaniu. Hurtowe obligacje indeksowane niedługo mogą zniknąć z rynku (chyba że pojawi się następcą), zaś obligacje zmiennokuponowe prezentują dobrą, stabilną formę. Innym dobrze prezentującym się segmentem rynku długu są obligacje korporacyjne, które w tym roku również nieźle sobie radzą, dokładając cegiełek do bardzo dobrych wyników funduszy dłużnych. ☺ ☹

FUNDUSZE

Revolut zaczął udostępniać ETF-y

Inwestycje w ETF-y to nowy pomysł na poszerzenie oferty Revoluta. Na razie opcja ta jest dostępna tylko dla części klientów fintechu.

Najnowsza wersja aplikacji Revolut pozwala inwestować w fundusze ETF. Dostępnych jest ich ponad setka. Są to zarówno fundusze odzwierciedlające zachowanie głównych indeksów giełdowych, jak i indeksy branżowe, obejmujące spółki z nowych sektorów technologicznych i sektorów gospodarki znanych od lat. ETF-y dostępne są w aplikacji w tym samym miejscu co akcje.

W zależności od wykorzystywanego planu taryfowego Revolut oferuje do dziesięciu bezpłatnych transakcji na ETF-ach miesięcznie. Po przekroczeniu limitu pobierana jest prowizja w wysokości 0,25 proc. wartości transakcji, ale nie mniej niż 1 EUR. Za przechowywanie aktywów Revolut pobiera też opłatę (custody fee) w wysokości 0,12 proc. przechowywanych aktywów rocznie (samo naliczanie opłaty odbywa się co miesiąc). Oferta funduszy ETF Revoluta skierowana jest do klientów z Europejskiego Obszaru Gospodarczego (EOG), a więc Unii Europejskiej oraz Norwegii,

Islandii i Liechtensteinu. Co do zasady jest więc dostępna dla klientów z Polski. Tyle że zarówno w Polsce, jak i innych krajach EOG usługa jest wprowadzana stopniowo. Samo pobranie nowej wersji aplikacji nie oznacza jeszcze, że będzie się miało dostęp do ETF-ów.

– Sam nie mam tej usługi – przyznaje Stefan Bogucki, menedżer ds. komunikacji w polskim oddziale Revoluta.

Z jego słów wynika, że Revolut daje sobie jeszcze trochę czasu na wychylenie ewentualnych błędów w funkcjonalnościach dotyczących nowej usługi i dlatego nie udostępnił jej od razu wszystkim.

Zaoferowaniu im dostępu do ETF-ów klienci będą informowani powiadomieniami w aplikacji.

Co do zasady usługa będzie jednak udostępniana tylko klientom posługującym się litewską licencją Revolut Securities Europe UAB. Działalność tej spółki jest odpowiedzialna na wyście Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej, ale nie wszyscy klienci brytyjskiej Revolut Ltd zostali już przenieśrowani do spółki litewskiej. W związku z brexitem ci, którzy formalnie wciąż są obsługiwani przez Revolut Ltd, nie będą mieli dostępu do ETF-ów, nawet jeśli mieszkają na terenie EOG. [KOS] ☺ ☹

Rekomendacje

Kupuj Elektrotim

Та spółka z GPW będzie beneficjentem wzrostu nakładów na energetykę i wojsko. „Kupuj”. Krzysztof Pado, analityk DM BDM, w raporcie z 10 maja z godz. 9.22 podniósł rekomendację dla akcji Elektrotimu z „akumuluj” do „kupuj”, a cenę docelową z 8,17 do 13 zł. W uzasadnieniu rekomendacji analityk podkreśla, że spółka pozytywnie zaskoczyła wynikami za III i IV kwartał 2022 r., a pozycja gotówkowa na koniec roku była bardzo dobra. „Zaprezentowana w kwietniu strategia (2023-25) zakłada realizację min. 350 mln zł przychodów i 10 mln zł zysku netto rocznie. Naszym zdaniem na tle branży nie są to wymagające cele, ale kluczowe w przypadku spółki powinno być zbudowanie powtarzalności wyników i powrót do wypłaty dywidendy” – dodaje analityk. Jego zdaniem w średnim/długim terminie Elektrotim może być beneficjentem wzrostu nakładów



na sieci energetyczne oraz obszar wojskowy (referencje i posiadane certyfikaty). Krzysztof Pado przypomina jednak, że firma miała problem z ustabilizowaniem wyników, co przekładało się na dyskonto wycenie. W latach 2017-21 firma trzykrotnie odnotowała stratę netto, a wynik ważał się od -15 do +17 mln zł. [KZ] ☺ ☹

OGŁOSZENIE 46600

Syndyk sprzedaje PAKIET WIERZYTELNOŚCI

Więcej informacji na stronie
kancelaria-syndyka-pl.webnode.page

OGŁOSZENIE 46578



DYREKTOR ODDZIAŁU REGIONALNEGO AGENCJI MIENIA WOJSKOWEGO W OLSZTYNIE

informuje, że w siedzibie Oddziału przy ul. Kasprowicza 1 na tablicy informacyjnej, wywieszzone zostały wykazy o przeznaczeniu do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców n/w zasiedlonych lokali mieszkalnych:

- Węgorzewo ul. 3 Maja 5A/8
- Bemowo Piskie ul. Kętrzyńskiego 111/20
- Giżycko ul. Moniuszki 8/17
- Giżycko ul. Moniuszki 10/12
- Giżycko ul. Moniuszki 4/49
- Giżycko ul. Osiedle XXX-lecia Wolnych Wyborów 4/8
- Ciechanów ul. Powstańców Wielkopolskich 15/1

Szczegółowe informacje: www.amw.com.pl
tel.: 89 536 31 31, 89 536 31 39.

Oddział Regionalny AMW w Olsztynie
ul. Kasprowicza 1 10-219 Olsztyn
tel. 895363100; fax. 895363180
olszyn@amw.com.pl www.amw.com.pl

WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ

OGŁOSZENIE 46590



AGENCJA
MIENIA
WOJSKOWEGO

DYREKTOR ODDZIAŁU REGIONALNEGO AGENCJI MIENIA WOJSKOWEGO W GDYNI INFORMUJE, ŻE OGŁASZA KOLEJNE USTNE PRZETARGI NIEOGRONICZONE NA NAJEM NIEMUCHOMOŚCI POŁOŻONYCH W GDYNI PRZY UL. DICKMANA

Pozycja 1 - przetarg na najem działki nr 1721 o pow. 3 789 m²; zabudowanej budynkiem nr 43 o pow. użytkowej 1671,00 m²; kw GD1Y/00103975/5.

Stawka wywoławcza: 4 700,00 zł netto Wadium: 14 100,00 zł
Pozycja 2 - przetarg na najem części działki nr 1723 plac A o pow. 1400,00 m²; kw GD1Y/00115253/5.

Stawka wywoławcza: 3 200,00 zł netto Wadium: 9 600,00 zł
Pozycja 3 - przetarg na najem części działki nr 1723 plac B o pow. 816,00 m²; kw GD1Y/00115253/5.

Stawka wywoławcza: 1 900,00 zł netto Wadium: 5 700,00 zł

Przetargi odbędą się w dniu 26.05.2023 r. por. 1 godz. 09:00, poz. 2 godz. 10:00, poz. 3 godz. 11:00 w siedzibie Oddziału AMW w Gdyni, ul. Marii Curie-Skłodowskiej 19, sala konferencyjna (III piętro).

Warunkiem dopuszczenia do uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w formie pieniężnej, w terminie do 23.05.2023 r.
Pełna treść ogłoszenia znajduje się na tablicy ogłoszeń Oddziału AMW w Gdyni przy ul. Marii Curie-Skłodowskiej 19, (I piętro) i na stronie www.amw.com.pl. Szczegółowe informacje tel. 58 690 87 42, 58 690 87 74, e-mail: gdyinia@amw.com.pl.

Oddział Regionalny AMW w Gdyni
ul. M. Curie-Skłodowskiej 19 • 81-231 Gdynia
tel. (58) 501 88 00 • fax (58) 690 87 01
www.amw.com.pl • gdyinia@amw.com.pl

PRZETARG PRZETARG PRZETARG PRZETARG PRZETARG PRZETARG

PulsInwestora

Stopy zwrotu — krótki dystans (1T, 1M, 3M)

AKCJI POLSKICH	Data	Zmiana tydzień [%]	Zmiana miesiąc [%]	Zmiana 3 mies. [%]
1. QUERCUS Iev (Parasolowy SFIO)	05-09	-0,8	20,1	1,6
2. Beta ETF WIG20lev Portfelowy FIZ	05-09	-0,8	19,4	1,0
3. Allianz Spółek Dywidendowych	05-09	0,9	10,7	13,3
4. PZU Akcji Polskich (EUR) (PZU FIO Parasolowy)	05-09	1,6	10,1	10,4
5. Beta ETF WIG20RT Portfelowy FIZ	05-09	-0,1	9,3	1,5
Goldman Sachs Indeks Odpowiedzialnego Inwestowania A2	05-09	0,4	8,6	3,1
Goldman Sachs Indeks Odpowiedzialnego Inwestowania	05-09	0,3	8,5	3,0
Rockbridge Akcji Małych i Średnich Spółek (USD)	05-09	2,0	8,2	13,1
PKO Akcji Rynku Polskiego A2 (Parasolowy FIO)	05-09	0,2	8,2	2,8
PKO Akcji Rynku Polskiego A3 (Parasolowy FIO)	05-09	0,2	8,2	2,8
PKO Akcji Rynku Polskiego (Parasolowy FIO)	05-09	0,2	8,2	2,8
PKO Akcji Rynku Polskiego A1 (Parasolowy FIO)	05-09	0,2	8,2	2,8
Skarbiec Akcja (Skarbiec FIO)	05-09	-0,0	8,1	6,9
VIG / C-QUADRAT Akcji (VIG / C-QUADRAT FIO)	05-09	0,6	8,1	6,9
VIG / C-QUADRAT Akcji A (VIG / C-QUADRAT FIO)	05-09	0,6	8,0	6,5
inPZU Akcje Polskie O (inPZU SFIO)	05-09	0,4	7,9	3,0
inPZU Akcje Polskie (inPZU SFIO)	05-09	0,3	7,9	3,0
Santander Prestiż Akcji Polskich	05-09	0,3	7,4	5,6
Allianz Polskich Akcji (Allianz Duo FIO)	05-09	0,2	7,4	6,8
Generali Korona Akcje (Generali Fundusze FIO)	05-09	-0,4	7,3	3,6
PZU Akcji Polskich A1 (PZU FIO Parasolowy)	05-09	1,1	7,3	6,3
PZU Akcji Polskich (PZU FIO Parasolowy)	05-09	1,1	7,3	6,3
Credit Agricole Akcyjny (Credit Agricole FIO)	05-09	0,2	7,2	5,3
Rockbridge Neo Akcji (Rockbridge Neo FIO)	05-09	0,5	7,1	2,2
Santander Akcji Polity (Santander FIO)	05-09	0,1	7,1	4,6
Noble Fund Akcji Polskich (Noble Funds FIO)	05-09	-0,0	7,1	3,0
Rockbridge Neo Akcji A1 (Rockbridge Neo FIO)	05-09	0,5	7,0	2,2
Goldman Sachs Akcji (Goldman Sachs FIO)	05-09	0,0	7,0	3,8
Millennium Akcji (Millennium FIO)	05-09	-0,1	6,9	5,0
Goldman Sachs Polski Odpowiedzialnego Inwestowania	05-09	-0,0	6,9	4,8
Rockbridge Akcji (Rockbridge FIO Parasolowy)	05-09	0,2	6,9	3,0
PKO Akcji Plus A2 (Parasolowy FIO)	05-09	-0,0	6,8	2,7
PKO Akcji Plus A1 (Parasolowy FIO)	05-09	-0,0	6,8	2,7
PKO Akcji Plus A3 (Parasolowy FIO)	05-09	-0,1	6,8	2,7
PKO Akcji Plus (Parasolowy FIO)	05-09	-0,1	6,8	2,7
Superfund Akcyjny (Superfund FIO Portfelowy)	05-09	1,0	6,7	9,9

Stopy zwrotu — krótki dystans (1T, 1M, 3M)

OBBLIGACJI	Data	Zmiana tydzień [%]	Zmiana miesiąc [%]	Zmiana 3 mies. [%]
1. Rockbridge Obligacji Korporacyjnych (USD)	05-09	0,7	4,7	8,4
2. Superfund Spokojna Inwestycja Plus (USD)	05-09	0,7	4,3	8,3
3. Rockbridge Lokata Plus	05-09	1,4	3,7	10,7
4. Superfund Spokojna Inwestycja Plus (EUR)	05-09	0,8	3,6	6,1
5. AGIO Kapitał (USD) (AGIO SFIO)	05-09	0,2	3,4	5,7
Millennium Obligacji Globalnych (USD)	05-09	0,1	3,1	6,6
Millennium Obligacji Globalnych (EUR)	05-09	0,2	2,4	4,4
Rockbridge Obligacji 2 (Rockbridge FIO Parasolowy)	05-09	0,6	2,1	2,6
Esaliens Obligacji (Esaliens Paraso FIO)	05-09	0,4	2,0	4,0
Opera Tutus-plus (Opera SFIO) (w likwidacji)	05-05	0,5	1,9	2,2
Pekao Konserwatywny Plus (Pekao FIO)	05-09	0,3	1,8	3,0
Ipopema Dużyny (Ipopema SFIO)	05-09	0,4	1,6	1,9
Santander Obligacji Skarbowych (Santander FIO)	05-09	0,4	1,5	2,9
Opera Avista.pl (Opera FIO) (w likwidacji)	05-05	0,3	1,5	1,2
PZU Energia Konserwatywny	05-09	0,3	1,5	2,7
ALIOR Obligacji (ALIOR SFIO)	05-09	0,4	1,5	3,0
Santander Prestiż Obligacji Skarbowych	05-09	0,4	1,5	2,9
Pekao Dużyny Aktywne	05-09	0,5	1,5	2,6
Goldman Sachs Obligacji A2 (Goldman Sachs FIO)	05-09	0,8	1,5	-
Franklin Elastycznego Dochodu (FT FIO)	05-08	0,4	1,5	3,3
QUERCUS Obligacji Skarbowych (Parasolowy SFIO)	05-09	0,5	1,5	3,0
Ipopema Obligacji (Ipopema SFIO)	05-09	0,7	1,5	2,9
Allianz Polskich Obligacji Skarbowych A2	05-09	0,5	1,5	2,6
PKO Obligacji Długoterminowych A1	05-09	0,5	1,5	3,0
PKO Obligacji Długoterminowych A2	05-09	0,5	1,5	2,9
PKO Obligacji Długoterminowych A3	05-09	0,5	1,5	2,9
PKO Obligacji Długoterminowych (Parasolowy FIO)	05-09	0,5	1,5	2,9
BPS Obligacji (BPS FIO)	05-09	0,6	1,5	2,5

Stopy zwrotu — krótki dystans (1T, 1M, 3M)

STABILNEGO WZROSTU	Data	Zmiana tydzień [%]	Zmiana miesiąc [%]	Zmiana 3 mies. [%]
1. Allianz Stabilnego Inwestowania (Allianz Duo FIO)	05-09	0,2	4,1	4,8
2. Rockbridge Stabilnego Wzrostu	05-09	0,2	3,9	2,5
3. Allianz Stabilnego Wzrostu (Allianz FIO)	05-09	0,4	3,9	4,7
4. Skarbiec III Filar (Skarbiec FIO)	05-09	0,2	3,6	3,5
5. Rockbridge Neo Stabilnego Wzrostu	05-09	0,3	3,4	1,9
Pekao Stabilnego Wzrostu (Pekao FIO)	05-09	0,2	3,3	3,2
Goldman Sachs Stabilnego Wzrostu	05-09	0,4	3,2	2,3
Generali Stabilny Wzrost (Generali Fundusze FIO)	05-09	0,1	3,1	3,1
Esaliens Senior FIO	05-09	0,4	3,1	3,7
Allianz Kapitał Plus (Allianz Duo FIO)	05-09	0,2	3,0	3,7
Novo Stabilnego Wzrostu (Novo FIO) (w likwidacji)	05-05	-0,8	2,9	1,8
Investor Bezpieczeństwa Emerytalnego (Investor FIO)	05-09	0,2	2,9	2,9

Stopy zwrotu — długi dystans (6M, 12M, 3Y)

AKCJI POLSKICH	Data	Zmiana 6 mies. [%]	Zmiana 12 mies. [%]	Zmiana 3 lata [%]
1. mBank Innowacji PL (mBank FIO)	05-09	28,3	40,5	53,4
2. AGIO Akcji Małych i Średnich Spółek (USD)	05-04	47,2	37,5	110,0
3. BNP Paribas Małych i Średnich Spółek	05-09	29,9	33,4	129,4
4. AGIO Akcji Małych i Średnich Spółek (EUR)	05-04	32,1	31,1	106,7
5. Eques Akcji Sektora Prywatnego FIZ	05-04	31,0	29,3	61,5
AGIO Akcji Małych i Średnich Spółek (AGIO SFIO)	05-04	28,8	28,5	108,7
Rockbridge Akcji Małych i Średnich Spółek (USD)	05-09	32,7	28,2	14,9
AGIO Akcji PLUS (AGIO PLUS FIO)	05-09	25,9	27,4	74,3
Beta ETF SWIG80TR Portfelowy FIZ	05-09	24,4	26,8	-
Ipopema Małych i Średnich Spółek (Ipopema SFIO)	05-09	21,1	26,1	39,5
Skarbiec Małych i Średnich Spółek (Skarbiec FIO)	05-09	22,3	25,8	33,2
Skarbiec Akcja (Skarbiec FIO)	05-09	22,1	24,3	80,8
Santander Akcji Małych i Średnich Spółek	05-09	28,5	23,4	-
Beta ETF SWIG80TR Portfelowy FIZ	05-09	26,1	23,4	-
Millennium Dynamicznych Spółek (Millennium FIO)	05-09	23,8	23,0	49,1
Pekao Dynamicznych Spółek (Pekao FIO)	05-09	22,5	22,8	61,1
VIG / C-QUADRAT Akcji (VIG / C-QUADRAT FIO)	05-09	19,9	22,6	-
PZU Akcji Polskich (EUR) (PZU FIO Parasolowy)	05-09	26,4	22,5	-
ALIOR Akcji (ALIOR SFIO)	05-09	27,3	22,1	-
Allianz Selektywny (Allianz FIO)	05-09	19,7	22,1	59,6
Allianz Spółek Dywidendowych	05-09	25,4	21,9	59,5
Goldman Sachs Polski Odpowiedzialnego Inwestowania	05-09	18,6	21,7	45,5
PZU Akcji Małych i Średnich Spółek A1	05-09	22,1	21,3	49,1
PZU Akcji Małych i Średnich Spółek	05-09	22,1	21,3	49,1
QUERCUS Agresywny (Parasolowy SFIO)	05-09	23,2	21,2	98,3
VIG / C-QUADRAT Akcji A (VIG / C-QUADRAT FIO)	05-09	19,1	21,1	-
Rockbridge Neo Akcji Małych Spółek A1	05-09	25,5	20,7	-
Rockbridge Neo Akcji Małych Spółek	05-09	25,5	20,4	57,6
Credit Agricole Akcyjny (Credit Agricole FIO)	05-09	21,8	19,7	59,2
Rockbridge Akcji Małych i Średnich Spółek	05-09	17,7	19,2	13,7
Rockbridge Neo Akcji Średnich Spółek A1	05-09	20,6	19,1	-
Pekao Akcji - Aktywna Selekcja (Pekao FIO)	05-09	18,4	19,1	49,6
Millennium Akcji (Millennium FIO)	05-09	19,9	19,0	35,1
PZU Akcji Polskich A1 (PZU FIO Parasolowy)	05-09	23,1	18,9	-
PZU Akcji Polskich (PZU FIO Parasolowy)	05-09	23,1	18,9	-
Rockbridge Neo Akcji Średnich Spółek	05-09	20,6	18,9	50,1
Santander Prestiż Akcji Polskich	05-09	22,0	18,9	58,6

Stopy zwrotu — długi dystans (6M, 12M, 3Y)

OBBLIGACJI	Data	Zmiana 6 mies. [%]	Zmiana 12 mies. [%]	Zmiana 3 lata [%]
1. Rockbridge Obligacji 2 (Rockbridge FIO Parasolowy)	05-09	28,6	35,3	19,2
2. Rockbridge Obligacji Korporacyjnych (USD)	05-09	26,5	24,5	10,3
3. Rockbridge Lokata Plus	05-09	43,3	20,4	16,4
4. Pekao Dużyny Aktywne	05-09	15,0	18,1	-
5. Superfund Spokojna Inwestycja Plus (USD)	05-09	21,0	17,6	12,7
Rockbridge Obligacji (Rockbridge FIO Parasolowy)	05-09	11,7	17,3	4,5
ALIOR Obligacji (ALIOR SFIO)	05-09	15,3	16,6	-5,2
Santander Obligacji Skarbowych (Santander FIO)	05-09	16,3	16,4	-1,0
PZU Energia Konserwatywny	05-09	13,1	16,3	17,4
AGIO Kapitał (USD) (AGIO SFIO)	05-04	21,7	16,1	17,5
Santander Prestiż Obligacji Skarbowych	05-09	15,9	15,9	-1,2
Allianz Polskich Obligacji Skarbowych A2	05-09	14,3	15,9	-
Rockbridge Obligacji Korporacyjnych	05-09	12,1	15,8	9,2
Allianz Polskich Obligacji Skarbowych (Allianz FIO)	05-09	13,4	14,4	-5,3
Pekao Obligacji - Dynamiczna Alokaacja 2 (Pekao FIO)	05-09	11,4	14,0	-1,2
QUERCUS Obligacji Skarbowych (Parasolowy SFIO)	05-09	15,7	14,0	-11,1
mBank Obligacji (mBank FIO)	05-09	13,3	13,7	-3,3
Allianz Obligacji Dynamicznych (Allianz Duo FIO)	05-09	16,4	13,6	-9,3
PKO Obligacji Długoterminowych A1	05-09	13,9	13,6	-8,4
Pekao Obligacji - Dynamiczna Alokaacja FIO	05-09	10,6	13,5	2,5
PKO Obligacji Długoterminowych A2	05-09	13,9	13,4	-8,8
PKO Obligacji Długoterminowych A3	05-09	13,8	13,4	-8,9
PKO Obligacji Długoterminowych (Parasolowy FIO)	05-09	13,8	13,4	-8,9
Franklin Elastycznego Dochodu (FT FIO)	05-08	13,8	12,9	-1,4
Goldman Sachs Obligacji (Goldman Sachs FIO)	05-09	13,3	12,9	-8,0
Investor Obligacji (Investor FIO)	05-09	13,9	12,8	-8,0
Millennium Obligacji Globalnych (USD)	05-09	19,8	12,8	7,5
VIG / C-QUADRAT Obligacji (VIG / C-QUADRAT FIO)	05-09	10,8	12,7	-

Stopy zwrotu — długi dystans (6M, 12M, 3Y)

STABILNEGO WZROSTU	Data	Zmiana 6 mies. [%]	Zmiana 12 mies. [%]	Zmiana 3 lata [%]
1. Rockbridge Stabilnego Wzrostu	05-09	14,2	17,6	10,8
2. Pekao Stabilnego Wzrostu (Pekao FIO)	05-09	14,6	17,2	15,0
3. Skarbiec III Filar (Skarbiec FIO)	05-09	14,8	16,1	-13,6
4. Credit Agricole Stabilnego Wzrostu	05-09	15,9	16,0	12,4
5. Allianz Stabilnego Wzrostu (Allianz FIO)	05-09	15,4	15,0	16,2
Goldman Sachs Stabilnego Wzrostu	05-09	13,4	14,1	9,8
Esaliens Senior FIO	05-09	13,9	13,2	4,9
Generali Stabilny Wzrost (Generali Fundusze FIO)	05-09	16,3	13,0	2,4
Millennium Stabilnego Wzrostu (Millennium FIO)	05-09	12,7	12,8	10,1
Allianz Stabilnego Inwestowania (Allianz Duo FIO)	05-09	13,0	12,0	8,9
Santander Stabilnego Wzrostu (Santander FIO)	05-09	13,7	11,8	8,6
PZU Stabilnego Wzrostu Mazurek	05-09	13,5	11,4	-0,9

REKLAMA

Subfundusz/Fundusz	Data	Wycena (PLN)	Zmiana [%]	Zmiana w br. [%]
QUERCUS Global Growth	2023-05-09	127,17	0,16	15,18
QUERCUS Agresywny	2023-05-09	266,51	0,26	14,25
QUERCUS Gold	2023-05-09	70,43	0,56	12,01
QUERCUS Iev	2023-05-09	36,77	0,03	11,56
QUERCUS Stabilny	2023-05-09	125,65	-0,36	9,65
QUERCUS Silver	2023-05-09	99,33	0,33	7,80
QUERCUS Obligacji Skarbowych	2023-05-09	70,67	-0,03	7,42
QUERCUS MultiStrategia FIZ	2023-04-28	1,623,30	1,15	6,84
QUERCUS Długozy Krótkoterminowy	2023-05-09	62,78	0,02	5,32
QUERCUS Ochrony Kapitału	2023-05-09	167,22	0,02	4,40
QUERCUS Global Balanced	2023-05-09	129,05	-0,15	4,01
QUERCUS Short	2023-05-09	60,36	0,03	-3,39

RYNKI ZAGRANICZNE

Funduszy ESG już tak nie przybywa

Zainteresowanie inwestorów ETF-ami zgodnymi z wyśrubowanymi standardami, m.in. środowiskowymi, maleje, więc liczba nowych również.

W I kwartale 2023 r. na rynku pojawiło się tylko 58 nowych „zrównoważonych” funduszy indeksowych, prawie o połowę mniej niż w tym samym okresie rok temu. Ponadto posiadanie tego typu instrumentów w portfolio stało się bardziej kosztowne, gdyż mediana opłat w ciągu trzech ostatnich miesięcy podskoczyła o 0,35 pkt proc.

Nastąpił odwrót od trendu, który kluczową częścią portfela czynił aktywa powiązane ze spółkami ograniczającymi emisję dwutlenku węgla lub dbającymi o różnorodność członków kadry menedżerskiej. Brutalny dla rynków 2022 r. skłonił inwestorów do odstawienia emocjonalnych inwestycji na boczny tor i skupienia się na bezpiecznej alternatywie.

Szał na ESG się skończył, ponieważ nie ma zdefiniowanych kryteriów i struktur dla aktywów, które możemy uznać za prawdziwie ESG. Nie bez znaczenia jest fakt, że opłaty za wszelkie produkty środowiskowo są wysokie, a stopa zwrotu

33,3
bln USD ▶ Taka była wartość aktywów pod zarządzaniem funduszy ESG na koniec I kwartału 2023 r. (dane Refinitiv)...

25,5
mlrd USD ▶ ...a takie były napływy netto do funduszy ESG w I kwartale. Był on najlepszym okresem od roku.

podobna do tej z jakiegokolwiek innego hehikulu – mówi Todd Sohn, strateg rynku ETF-ów w Strategas Securities.

Według danych agencji Bloomberg co najmniej osiem ETF-ów związanych z ESG zakończyło notowania w I kwartale 2023 r. w porównaniu z jedenaściami w całym 2022 r. Mimo to nowe hehikulu nadal powstają, a prawie połowa z nich oparta jest na inwestowaniu w aktywa związane z czystą energią i ograniczaniem emisji dwutlenku węgla. Klimatyczne ETF-y to coraz większa część rynku globalnych funduszy, przez co ryzyko likwidacji i konsolidacji rośnie. Ponadto coraz mniej jest opcji bardziej związanych z ładem korporacyjnym i społeczną odpowiedzialnością. [MIK, BLOOMBERG]

• Co zmieni Dyrektywa NIS 2?

• Jaki krąg podmiotów obejme Dyrektywa NIS 2?

• W jaki sposób radzić sobie z cyber-terrorystami, aby nie naruszyć wymogów prawnych?

20 CZERWCA 2023 | KONFERENCJA ONLINE

NIS 2 - EWOLUCJA czy REWOLUCJA?

Jak przygotować się do nowej rzeczywistości prawnej w obszarze cyberbezpieczeństwa?

Spotkanie poprowadzą:



Bartłomiej Wachta
partner
Rymarz Zdort Maruta



dr Maciej Troć
prawnik
Rymarz Zdort Maruta



Marcin Serafin
partner
GRC Legal

SUROWCE

Banki centralne na potęgę kupują złoto

Po rekordowym 2022 r. w I kwartale 2023 władze monetarne dorzuciły do skarbców ponad 200 ton złota, którego notowania niedawno ustanowiły nowy nominalny rekord wszech czasów



Krzysztof Kolany

k.kolany@pb.pl

W ubiegłym roku banki centralne na świecie kupiły 1136 ton złota. Były to największe od 1967 r. zakupy kruszcu w wykonaniu władz monetarnych – wynika z danych Światowej Rady Złota. Był to także najprawdopodobniej drugi najwyższy rezultat w całej współczesnej historii i zarazem o 73 proc. przewyższający poprzedni rekord z 2018 r.

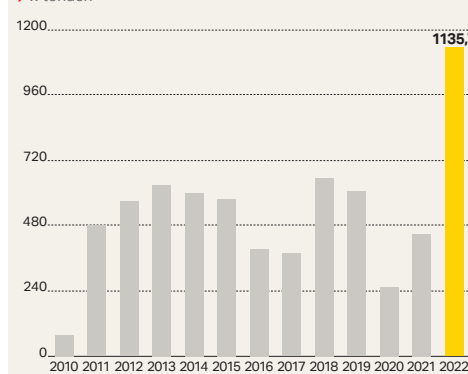
Jeszcze ciekawszy jest fakt, że większość tych zakupów nie została oficjalnie zareportowana w statystykach Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Równie mocno prezentują się opublikowane niedawno dane za pierwszy kwartał 2023 r. W trzy miesiące banki centralne dołożyły do swych skarbców 228,4 tony złotego metalu. To wprawdzie wyraźnie mniej (o 150 ton) niż kwartał wcześniej, lecz zarazem o 176 proc. więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Za większość tych zakupów odpowiadały cztery instytucje. Władze monetarne Singapuru kupiły 69 ton złota i w tym przypadku było to pierwsze zwiększenie rezerw od prawie dwóch lat. Wzrost zasobów o 58 ton zareportował Ludowy Bank Chin – aczkolwiek w przypadku władz ChRL nigdy nie możemy być pewni, czy oficjalne dane pokrywają się ze stanem faktycznym. Z oficjalnych statystyk wynika, że od listopada Chin zwiększyły rezerwy kruszców o 120 ton, do poziomu 2068 ton. Kolejne 30 ton kupiła Turcja. Bank Rezerw Indii dodał siedem ton. Zakupem dwóch ton pochwalił się Czeski Bank Narodowy, a jedną tonę dołożył bank centralny Filipin.

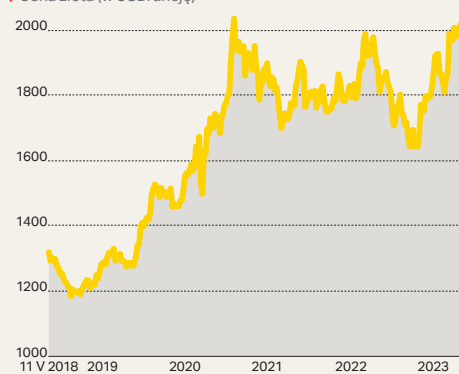
Po stronie sprzedających stały przede wszystkim Kazachstan (redukcja rezerw o 20 ton), Uzbekistan (-15 ton) oraz Kambodża (-10 ton). Oficjalne rezerwy Rosji zmalały o 6 ton, co jednak najprawdopodobniej wynika z przeznaczenia kruszcu na bicie monet. Nie zmienia to tego faktu, że rosyjskie rezerwy złota są o 28 ton większe

Zakupy złota zrealizowane przez banki centralne

► w tonach



► Cena złota (w USD/uncję)



Źródło: Światowa Rada Złota, Bloomberg

niż w ubiegłym roku, gdy kraj zaprzestał ich oficjalnego raportowania.

Złoto kontra dolar

Po roku 2008 banki centralne Zachodu nagle przestały wyprzedawać rezerwy złota, których pozbawiały się przez poprzednie 20 lat. Królewski metal na znaczącą skalę zaczął się za to skupować kraje rozwijające się – przede wszystkim Chiny, Rosja, Indie, Turcja i Kazachstan. W roku 2018 do tego grona dołączyły Polska i Węgry dokonujące pierwszych od 20 lat w Unii Europejskiej zakupów złota.

Istnieje wiele powodów, dla których banki centralne – zwłaszcza krajów rozwijających się – postanowiły zwiększyć rezerwy królewskiego metalu. Po pierwsze, dzięki kumulowaniu dużych nadwyżek walutowych udział złota w ogóle rezerw dewizowych był u nich stanowczo zbyt niski. Po drugie, za zakupami złota stała chęć dywersyfikacji portfela i chęć ograniczenia ekspozycji na ryzyko kredytowe emitentów obligacji. Po trzecie, duże rezerwy złota budują zaufanie do krajowej waluty – zarówno wśród inwestorów zagranicznych, jak i (a może zwłaszcza) wśród lokalnej ludności.

I wreszcie po czwarte, trudno nie wiązać zmasowanych zakupów złota z dążeniem do choćby częściowej dedolaryzacji światowej gospodarki. Ambicji w tym zakresie nie kryją przede wszystkim wła-

dze Rosji czy Chin – czyli światowych mocarstw, którym nie w smak jest globalna hegemonia dolara i Stanów Zjednoczonych. Widać też, że trend akumulacji złota nacił się po marcu 2022 r., gdy USA użyły dolara jako broni i zamroziły rezerwy walutowe Banku Rosji. Po tym wydarzeniu w wielu krajach zapewne zaczęto się zastanawiać, na ile bezpieczne są ich rezerwy ulokowane de facto w Rezerwie Federalnej.

Narodowy Bank Polski wraca do gry

W tym kontekście interesujący jest powrót na rynek Narodowego Banku Polskiego. Według obliczeń Bankier.pl w kwietniu NBP zwiększył rezerwy złota o 14,8 tony. Tak przynajmniej wynika z opublikowanych 5 maja statystyk o oficjalnych aktywach rezerwowych. NBP nie informuje w tym raporcie o ilości posiadanego kruszcu. Ale korzystając z danych LBMA, można policzyć, że na koniec kwietnia było to niespełna 7,828 mln uncji.

Tymczasem na koniec marca NBP raportował posiadanie 7,352 mln uncji królewskiego metalu i wielkość ta była niemal stała przez prawie cztery lata. Oznacza to, że w kwietniu w bilansie Narodowego Banku Polskiego przybyło ponad 476 tys. uncji złota, co w przeliczeniu daje ponad 14,8 tony. Oznaczałoby to, że polskie rezerwy złota zostały powiększone do ok. 243,5 tony.

Jeśli te dane zostaną potwierdzone w statystykach „płynnych aktywów” i pasywów w walutach obcych”, oznaczać to będzie pierwszy od prawie czterech lat zakup złota w wykonaniu polskiego banku centralnego. Na początku lipca 2019 r. NBP poinformował o zakupie stu ton złota i przewiezieniu połowy polskich rezerw złota do krajowych skarbców. Wcześniej pierwszych w XXI w. zakupów NBP dokonał we wrześniu 2018 r.

W ubiegłym roku prezes NBP Adam Glapiński kilkakrotnie deklarował, że bank centralny zamierza dokupić 100 ton złota. Jednakże nic z tych deklaracji nie wynikło i na koniec grudnia 2022 r. stan posiadania NBP był praktycznie taki sam jak na początku roku.

Czy złoto faktycznie jest tak drogie?

Na początku maja dolarowe notowania złota praktycznie wyrównały nominalne rekordy wszech czasów z sierpnia 2020 (2077,50 USD/oz) oraz marca 2022 (2076,60 USD/oz). Jednakże fiasko ustanowienia nowego szczytu sprawiło, że patrząc w średnim terminie, na rynku złota nadal obowiązuje trend boczny.

Od trzech lat notowania królewskiego metalu wahają się w przedziale 1620-2080 USD za uncję trojańską. Warto przy tym odnotować fakt, że cena złota nie poprawiła nominalnego rekordu pomimo najwyż-

szej od 40 lat inflacji cenowej w Stanach Zjednoczonych. Z drugiej strony notowania kruszcu nie poddały się presji ostrego podwyżek stóp procentowych w Fedzie oraz mocnego dolara, który jesienią ubiegłego roku był najsilniejszy od 20 lat.

Jednakże w długim okresie koncentrowanie się na cenach nominalnych nie jest najwłaściwszym podejściem ze względu na systematyczny spadek siły nabywczej dolara amerykańskiego i innych walut fiducyjnych. Gdy w styczniu 1980 r. cena uncji złota sięgnęła rekordowych 850 USD/oz, było to wówczas przeszło 24-krotnie więcej niż w grudniu 1969 r., gdy na nowojorskiej giełdzie uruchomiony został handel kontraktami terminowymi na złoto.

Owe 850 USD ze stycznia 1980 r. stanowiły równoważność siły nabywczej blisko 3300 dzisiejszych dolarów – wynika z kalkulatora inflacyjnego amerykańskiego Biura Statystyki Pracy, rządowej agencji odpowiedzialnej za obliczanie wskaźnika inflacji CPI. Zatem w ujęciu realnym złoto jeszcze wiele brakuje do wyrównania historycznego szczytu sprzed przeszło 43 lat. Co więcej, wciąż niepobity w ujęciu realnym pozostaje rekord z poprzedniej hossy. Kwota 1920 USD/oz z września 2011 r. dziś byłaby wartością ok. 2555 USD – jeśli posłużymy się oficjalnym wskaźnikiem CPI dla dolara. ©

„Puls Biznesu”

Tel. 22-333-99-99, fax 22-333-99-98
ul. Kłajewska 1, 03-738 Warszawa,
e-mail: puls@pb.pl

redaktor naczelny:
Grzegorz Nawicki
g.nawicki@pb.pl

zastępcy redaktora naczelnego:
Marcin Goralewski
m.goralewski@pb.pl

Łukasz Korycki
lkorycki@pb.pl

Puls Firmy:
Sylwester Sacharczuk
s.sacharczuk@pb.pl

Puls Inwestora:
Kamil Zatorski
k.zatorski@pb.pl

dyrektor artystyczny:
Tomasz Młynarski
tmlynarski@pb.pl

fotodyscyplina:
Grzegorz Kawecki
g.kawecki@pb.pl

Bonnier Business (Polska) Sp. z o.o.

prezes:
Patricia Deyna

Subscription Strategy Director:
Joanna Urbaniak
j.urbaniak@pb.pl

Chief Revenue Officer:
Jan Rojewski
j.rojewski@pb.pl
tel. 22-333-99-74

zastępcza dyrektora biura reklamy:
Małgorzata Jędrzał
m.jedrzal@pb.pl
tel. 22-333-98-71

dyrektor marketingu i eventów:
Karolina Kowalska
k.kowalska@pb.pl
tel. 22-333-98-01

Obsługa prenumeraty:

0-801-801-771, 812 812 971 (pn-pt, w godz. 8-16)
prenumerata@pb.pl, fax 812 812 999
Zamówienia na prenumeratę przyjmują też jednostki kolporterskie Ruch, prywatni kolporterzy (Kolporter, Gammond Press, GLM, AS Press) oraz urzędy pocztowe. ISSN 1427-6882.
Za treści ogłoszeń nie odpowiadamy.

Drukarnia: ZPR Media SA

ul. Jubiłerska 10, 04-190 Warszawa

Copyright: Bonnier Business (Polska) sp. z o.o.
Ostrzeżenie: kopiowanie, powielanie, przedruk lub reprodukcja gąsienki w całości lub w części jest bezwzględnie zabronione bez uprzedniego pisemnej zgody wydawcy.

© — znak zastrzeżenia praw autoralskich
® — znak odpatentowania
® — dwa znaki przy artykule oznaczają możliwość jego dalszego wykorzystania tylko i wyłącznie po uzyskaniu opłaty zgodnie z celem (prenumerata.pb.pl) w zgodzie z Regulaminem licencjonowania z artykułów prasowych (www.pb.pl/licencja)

Regulamin znajdziesz na stronie
pb.pl/subskrypcja/licencja



Zaprenumeruj „Puls Biznesu”



www.pb.pl/subskrypcja



22 333 98 32 / 801 801 771



prenumerata@pb.pl

Szukasz danych i analiz?



www.pb.pl/analizy

Zdobywaj wiedzę



www.pb.pl/konferencje



PASJA I BIZNES

PRZEMIERZYŁ DŻUNGLE, BY POMAGAĆ

Zanim **Krzysztof Sobczak** założył Emplocity, wystartował w Jungle Marathon w Amazonii, jednym z najtrudniejszych biegów na świecie. W ten sposób chciał pomóc dzieciom chorym na białaczkę. Pomógł także sobie – teraz prowadzi warsztaty rozwojowe dla mężczyzn i kształci się na psychoterapeutę

Prezes i współzałożyciel Emplocity od lat jest związany z biznesem. Obecnie prowadzi firmę, która tworzy oprogramowanie dla przedsiębiorstw automatyzujące procesy biznesowe z wykorzystaniem sztucznej inteligencji, wykorzystując metody głębokiego uczenia maszynowego i przetwarzania języka naturalnego. Wcześniej, w początkach rozwoju platformy Siepomaga, był członkiem jej zarządu. Zajmował się inwestowaniem i planowaniem. W 2013 r. postanowił połączyć pasję do sportu i chęć niesienia pomocy.

– Wybrałem Jungle Marathon przez przypadek. Po prostu wpisałem w przeglądarkę hasło „najtrudniejszy bieg świata” i wyświetlił mi się maraton w amazońskiej dżungli. Zapisalem się. Wspólnie z portalem Siepomaga i firmą, która była moim sponsorem, zaczęliśmy przygotowania strategiczne. Startując, chciałem zgromadzić pieniądze na leczenie dwóch chłopców – mówi Krzysztof Sobczak.

Walka z samym sobą. Jungle Marathon odbywa się w Amazonii, w chronionym Lesie Narodowym Tapajos w Brazylii. Cały ekwipunek uczestnicy noszą w plecakach. Trasa obejmuje bagna, przeprawy przez rzeki, strome podejścia i zejścia, wiejskie szlaki i rzeczne plaże. Połączenie wysiłku z wilgocią i palącą temperaturą sprawia, że dla wielu jest to wyścig zniechęcający i ekscytujący zarazem. Jungle Marathon powstał w odpowiedzi na ogromne zapotrzebowanie wielu ultrabiegaczy na zmierzenie się z nowym wyzwaniem w ekstremalnym środowisku. Bieg został uznany przez CNN za najtrudniejszy wyścig długodystansowy na świecie. Oferuje trzy dystanse: maraton na 42 km, cztery etapy na 127 km i sześć etapów na 254 km. Krzysztof Sobczak wziął udział w najdłuższym.

– To doświadczenie zapamiętam na zawsze. Pięć dni w amazońskiej dżungli w temperaturze około 40 stopni C i wilgotności prawie 97 proc. Teren był mocno naszpikowany zagrożeniami, zarówno ze strony fauny, jak też flory. Organizator zapewniał jedynie dostęp do wody pitnej. Wszystkie niezbędne rzeczy, np. ubrania, środki higieniczne, leki, latarki czy hamak musieliśmy mieć ze sobą. Przed biegiem mieliśmy też szkolenie, jak sobie radzić w różnych sytuacjach, np. przy spotkaniach ze zwierzęta-



► **W EKSTREMALNYCH WARUNKACH:** Spędził pięć dni w amazońskiej dżungli w temperaturze około 40 stopni C i wilgotności prawie 97 proc. Podczas biegu stracił prawie wszystkie paznokcie, które odpadły z powodu ciągłego kontaktu z wilgocią. (FOT. ARCI)

mi. Należało też podpisać oświadczenie, że rzeka się roszczę, gdyby zdarzył się wypadek, a nawet pokrycia kosztów transportu zwłok. Brzmi to trochę makabrycznie, ale zważając na warunki, logiczne było, że organizator nie może wziąć odpowiedzialności za to, co wydarzy się na trasie. Trudno koordynować wszystko, co się dzieje na szlaku – nie ma tam telefonu, zasięgu i możliwości wezwania pomocy – wyjaśnia Krzysztof Sobczak. Przedsiębiorca wspomina, że na bieg w 2013 r. zapisało się około 100 osób, a ukończyło go tylko 40. Dobięgi do mety jako szósty i był pierwszym Polakiem, który pokonał ten maraton. Na trasie spotykał niebezpieczne zwierzęta – pająki, skorpioń, aligatory, ale na szczęście nie miał z nimi bezpośredniego kontaktu. Słyszał jednak o takich przypadkach od innych uczestników. Podczas biegu stracił prawie wszystkie paznokcie, które odpadły z powodu ciągłego kontaktu z wilgocią. Trasa, która przemierzał, była wyznaczona przez wstążki wiszące

na drzewie, a w nocy przez świetliki fluorescencyjne.

– Jeden odcinek wyścigu odbywał się w nocy. W pewnym momencie zgubiłem ciągłość światełek. Nie wiem, czy spadły, czy się wypaliły, czy ktoś je zabrał. Nie byłem jednak sam, kilku innych uczestników też zgubiło drogę. Szukając jej, trafiłiśmy do lokalnej wioski, z której autobusem udało nam się dostać do innej, trochę większej. W tę noc przemierzaliśmy około 140 km, a ten odcinek wynosił 80 km. Później zorientowaliśmy, że jesteśmy w okolicach mety, ale dolożyliśmy do tego odcinka 5-6 godzin. To było bardzo oniryczne doświadczenie – na granicy jawy i snu, zmęczenia i wycierzenia. Całe szczęście wszystkie dobrze się skończyło – opowiada Krzysztof Sobczak.

Doświadczenie zwrotne. Maraton zmienił dużo w jego życiu. Bywały odcinki, na których myślał, że ciężiej być nie może, np. gdy biegł podczas tropikalnej burzy. Podczas wyścigu miewał uczucie, że podlegał o życiu.

Jedynie dotarcie do mety mogło mu dać możliwość bezpiecznego odpoczynku.

– Maraton pobudził we mnie determinację, nieustępliwość i wytrwałość. Te cechy pomogły mi zbudować firmę i dały poczucie, że jestem gotów zrobić coś samodzielnie. To wydarzenie przypomniało mi w trudnych sytuacjach, gdy pojawia się myśl, że już nie dam rady – mówi Krzysztof Sobczak.

Dzięki udziałowi w wyścigu zebrał na portalu Siepomaga ponad 119 tys. zł, które zostały przeznaczone na leczenie chłopców. Swoje postępy relacjonował na Facebooku i na stronie platformy.

– Kuba i Filip niestety odeszli w 2014 r., ale pomogliśmy tak jak mogliśmy. Zrobiliśmy, ile się dało – mówi prezes Emplocity. Przypomina, że doświadczenia wyniesione z ekstremalnego biegu nosi w sobie do dziś.

– Ta przygoda mnie ukształtowała i zmotywowała do kroczenia własną ścieżką mimo lęku i trudu. Pokazała, żeby nie rezygnować z siebie

i z tego, w co się wierzy – podkreśla biznesmen.

Pomoc w innym wydaniu.

Krzysztof Sobczak wciąż angażuje się w działania pomocowe, ale w aspekcie rozwojowo-terapeutycznym. Chcąc zostać psychoterapeutą, uczy się w Instytucie Integralnej Psychoterapii Gestalt w Krakowie. Zamieszkał do psychologii łączy z pracą i prowadzeniem warsztatów. – Od ponad trzech lat prowadzę kręgi dla mężczyzn. Mają charakter rozmowy o tym, co nas dotyka i z czym borykamy się każdego dnia. Odbywają się co trzy tygodnie w bezpiecznej przestrzeni Naturalnego Centrum Zdrowia w Warszawie. Mam poczucie, że takich inicjatyw jest za mało. Mężczyźni w obecnym świecie nie mają łatwo – otaczają nas stereotypy typu: faceci nie płaczą, bo to oznaka słabości, albo że nie powinni okazywać emocji. Według mnie płacz i wyrażanie uczuć to atrybut dojrzałości i odwagi. Moja działalność Męskie rozmowy ma zasiać taką świadomość – podkreśla przedsiębiorca.

Firma Emplocity wprowadza do psychoterapii elementy sztucznej inteligencji. Od 2021 r. współpracuje z zespołem z Uniwersytetu SWPS w zakresie realizacji chatbota terapeutycznego o nazwie Fido. Chatbot m.in. identyfikuje zniekształcenia poznawcze i myśli rezygnacyjne, realizuje dialog terapeutyczny i wciąż rozszerza techniki terapeutyczne. Adresowany jest przede wszystkim do młodzieży i młodych dorosłych. W ubiegłym roku współpraca została rozszerzona o opracowanie wirtualnego asystenta dla terapeutów, wykorzystującego technologię Fido do wspierania procesu psychoterapii. To rozwiązanie przede wszystkim pomoże pacjentom w systematycznej realizacji zadań zgodnie z zaleceniami terapeuty i zwiualizuje postępy i statystyki dotyczące ich stanu psychicznego. Firma pracuje też do kolejnej organizacji nad wykorzystaniem sztucznej inteligencji do działań związanych z coachingiem. – W sztucznej inteligencji widzę duży potencjał do wykorzystania w pracy rozwojowej. Problemów natury psychicznej jest coraz więcej, a osób wykształconych w tym kierunku nie przybywa również szybko. Każde narzędzie, które będzie w stanie pomóc walcząc z depresją, nagością, samotnością, będzie na wagę złota – uważa Krzysztof Sobczak. © P

Marta Maj